

Sygn. akt I ACa 1047/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Giezek (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska SO del. Barbara Rączka-Sekścińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2016r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko R. S.

o zapłatę

i z powództwa R. S.

przeciwko A. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 26 lutego 2015 r. sygn. akt IX GC 616/10

1/ oddala apelację,

2/ zasądza od pozwanego R. S. na rzecz powódki A. J. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 1047/16

## UZASADNIENIE

Powódka A. J. domagała się zasądzenia od pozwanego R. S. kwoty 734.751,50 zł z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę będącą następstwem niewykonania przez pozwanego zobowiązania wzajemnego z zawartej pomiędzy stronami umowy dotyczącej wykonania podzespołów i elementów generatora synchronicznego typu (...) do elektrowni wiatrowej (...). Ponadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany R. S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Dnia 20 kwietnia 2012 r. R. S. wniósł pozew przeciwko pozwanej A. J., w którym domagał się zasądzenia kwoty 151.869,25 zł z odsetkami ustawowymi od 3 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zapłaty części wynagrodzenia w związku z zawartą z A. J. umową o wykonanie elementów elektrowni wiatrowej.

Pozwana A. J. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z 24 marca 2014 r. sprawa z powództwa R. S. przeciwko A. J. o zapłatę została połączona ze sprawą z powództwa A. J. przeciwko R. S. o zapłatę do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Zaskarżonym wyrokiem z 26 lutego 2015r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego R. S. na rzecz powódki A. J. kwotę 194.497,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2010 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powódki A. J. na rzecz pozwanego R. S. kwotę 2.314,50 zł tytułem części kosztów procesu, nakazał ściąganie z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki A. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwoty 19.652 zł oraz nakazał ściąganie od pozwanego R. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwoty 7.086 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której była zwolniona powódka. Jednocześnie w pkt VI sentencji wyroku Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo R. S. oraz zasądził od powoda R. S. rzecz pozwanej A. J. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

W dniu 22 maja 2006 r. A. K. uzyskała pozytywną opinię S. I. S. P. odnośnie lokalizacji 16 elektrowni wiatrowych na terenie miejscowości C. i Ł., gm. (...), o całkowitej wysokości do 25 m npm i wymienionych szczegółowo współrzędnych geograficznych. Wskazano przy tym, że elektrownie wiatrowe wymagają oznakowania przeszkodowego - graficzno-kolorystycznego oraz świetlnego (nocnego), a o wybudowaniu i oznakowaniu turbin wiatrowych należy powiadomić pisemnie S. I. S. P.. Opinia uwzględniała ograniczenia wysokości zabudowy w odniesieniu do obiektów lotniskowych oraz tras przelotów statków powietrznych lotnictwa państwowego.

A. J. zawarła 27 grudnia 2006 r. umowę dzierżawy z S. R. czterech części działki nr (...) z przeznaczeniem pod budowę elektrowni wiatrowych i podłączenie ich do sieci przez dzierżawcę jako dostawcę energii elektrycznej. Umowa została zawarta na okres trzydziestu lat z możliwością przedłużenia na kolejne okresy dziesięcioletnie za zgodą wydzierżawiającego. A. J. dysponowała tym samym tytułem prawnym do korzystania z części działki nr (...) położonej w C., gmina (...), z przeznaczeniem pod budowę elektrowni wiatrowych i podłączenie ich do sieci.

W dniu 11 stycznia 2007 r. A. K. uzyskała opinię urbanistyczną Wójta Gminy (...) dotyczącą możliwości budowy małych elektrowni wiatrowych (h = 24 m) w obrębie geodezyjnym C.. W opinii wskazano, że budowa małych indywidualnych elektrowni wiatrowych na terenie przeznaczonym pod uprawy rolne wypełnia warunki wymienione w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a także dopuszczało się budowę indywidualnych elektrowni wiatrowych małej mocy w obrębie zagród gospodarstw rolnych. Należało przy tym spełnić wymagania, w świetle których uciążliwości wynikające z użytkowania terenów lub budynków nie mogły przenikać granic własności lub użytkowania dla obiektów istniejących i projektowanych. Teren projektowanej lokalizacji elektrowni w obrębie C. nie był położony w strefie objętym ochroną konserwatorską. Położony był jednak w strefie przygranicznej terenu

oznaczonego jako „obszar chronionego krajobrazu Ż.” i sąsiedował z terenem lotniska, co powodowało, że lokalizacja elektrowni w tym rejonie nie oddziaływała negatywnie na ten krajobraz. Przed wydaniem pozwolenia na budowę wymagana była pozytywna opinia Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w (...), a z uwagi na położenie terenu planowanej inwestycji w rejonach objętych strefą ograniczenia wysokości, dopuszczalną wysokość obiektów należało uzgodnić z Szefostwem Wojsk Lotniczych i O. Powietrznej. Ponadto z uwagi na projektowaną lokalizację elektrowni wzdłuż projektowanych dróg należało zachować nieprzekraczalną linię zabudowy 20 m dla drogi klasy KL i 15 m dla drogi klasy KD oraz uwzględnić możliwość upadku w kierunku drogi np. sopli lodu. Reasumując projekt budowy elektrowni wiatrowych na terenie obrębu geodezyjnego C. zaopiniowano pozytywnie, jako dopuszczalny przez ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy (...) - część wyżynna.

W dniu 24 kwietnia 2007 r. A. K. zleciła R. S. wykonanie podzespołów i elementów generatora synchronicznego typu (...) do elektrowni wiatrowej (...):

- wykrawanie blach stojana w ilości 9.600 szt. grubości 0,5 mm z blachy generatorowej powierzonej,
- wykrawanie blach stojana w ilości 240 szt. z blachy o grubości 1 mm z materiału st3s,
- wał główny generatora szt. 1,
- piasty głowicy szt. 1,
- piasty hamulca szt. 1,
- pierścieni stojana szt. 6,
- obudowa stojana szt. 1,
- pokrywy boczne obudowy stojana szt. 2,
- wirniki magnetyczne – obróbka szt. 1,

Wszystkie te elementy miały zostać wykonane na podstawie dostarczonej dokumentacji technicznej. Zlecenie mogło być rozszerzone o dodatkowe roboty przyjęte przez wykonawcę w drodze negocjacji. Termin zakończenia robót został wskazany w zleceniu na 30 kwietnia 2008 r. Ponadto wskazała, iż należność ureguluje po wykonaniu usługi lub jej części po przedłożeniu faktury VAT.

R. S. nie przedstawiał A. K. umowy, na podstawie której mieliby współpracować, jak również nie potwierdził odbioru zlecenia. Urząd Skarbowy prowadził kontrolę podatku VAT u A. K. i zażądał umowy zawartej z R. S.. J. K. (1) udał się do Urzędu Skarbowego z tym zleceniem, a R. S. je potwierdził.

R. S. przystąpił do wykonywania zleconym mu podzespołów i elementów elektrowni wiatrowej.

Decyzją nr (...) z 17 lipca 2007 r. Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Handlowemu (...) A. K. pozwolenia na budowę elektrowni (...) na działce nr (...) w miejscowości C. (kategoria obiektu VIII), przy czym po wykonaniu robót budowlanych należało uporządkować teren, a także nałożono obowiązek ustanowienia inspektora nadzoru inwestorskiego, a inwestor jest zobowiązany zawiadomić właściwy organ nadzoru budowlanego o zakończeniu budowy co najmniej 21 dni przed zamierzonym terminem przystąpienia do użytkowania, kierownik budowy (robót) był obowiązany prowadzić dziennik budowy lub rozbiórki oraz umieścić na budowie lub na rozbieganym obiekcie, w widocznym miejscu, tablicę informacyjną oraz ogłoszenie, zawierające dane dotyczące bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia. Decyzja ta stała się ostateczna 1 sierpnia 2007 r.

A. K. zleciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) wykonanie 8 sztuk pali stalowych pod siłownię wiatrową w C.. W związku z tym zostały wystawione faktury VAT: nr (...) z 31 sierpnia 2007 r. na kwotę 12.200 zł

brutto z terminem zapłaty w ciągu 3 dni oraz nr 21/344/07 z 17 września 2007 r. na kwotę 12.200 zł brutto z terminem zapłaty w ciągu 7 dni.

A. K. zleciła K. D. (prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. D.) wykonanie projektu budowlanego elektrowni wiatrowej, za co tenże wystawił dla niej fakturę VAT nr (...) z 25 sierpnia 2007 r. na kwotę 12.200 zł brutto z terminem płatności 1 września 2007 r.

A. K. zleciła także A. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Budowlano – Handlowy (...) wykonanie fundamentu elektrowni wiatrowej w C. zgodnie z umową (...) z 31 sierpnia 2007 r. Z tego tytułu wykonawca wystawił dla A. K. faktury VAT: nr (...) z 31 sierpnia 2007 r. na kwotę 42.700 zł brutto (przedpłata na materiały) z terminem zapłaty 14 dni oraz nr (...) z 31 października 2007 r. na kwotę 19.520 zł brutto z terminem zapłaty 14 dni.

W dzienniku budowy nr (...) z 2007 r., potwierdzonym przez organ nadzoru architektoniczno – budowlanego Starostwo Powiatowe w P., obowiązki kierownika budowy obiektu siłownia wiatrowa 200 kW, położonego w C., gm. (...), dz. nr 163, objął mgr inż. G. K.. W dniu 12 września 2007 r. wpisano w nim prace polegające na wyznaczeniu miejsca pod obiekt budowlany na gruncie (geodeta uprawniony L. W.), po czym 6 listopada 2007 r. kierownik budowy potwierdził wpisem, że wykonano betonowanie cokołu fundamentu betonem klasy B-30, a 12 listopada 2007 r. projektant K. D. potwierdził wpisem, że sprawdzono stan budowy po robotach porządkowych – jakość robót bez uwag. W konsekwencji od 12 listopada 2007 r. na działce nr (...) położonej w C. był gotowy fundament betonowy pod elektrownię wiatrową.

A. K. zleciła również Instytutowi (...)J. O. w (...) wykonanie ekspertyzy wpływu przyłączenia siłowni wiatrowej C. o mocy 1 x 200 kW do linii (...) P. - (...) na pracę sieci rozdzielczej (...) S.A. Oddział w (...). W związku z powyższym zleceniem zapłaciła za wystawioną fakturę VAT (...) z 29 października 2007 r. z terminem zapłaty 14 dni.

We tej ekspertyzie wskazano, że planowaną przez A. J. przyjęto jako siłownię wiatrową A. (...) firmy (...) o mocy znamionowej 200 kW, a jej przyłączenie nie spowoduje zmniejszenia bezpieczeństwa i niezawodności pracy sieci SN oraz zasilającej ją linii 110 kV. Wniosek ten pod względem technicznym dopuszczał pracę elektrowni wiatrowej w tej sieci elektroenergetycznej i stanowił podstawę do wydania warunków przyłączenia tej elektrowni przez operatora sieci dystrybucyjnej.

W dniu 30 listopada 2007 r. (...) S.A. Oddział w (...) (00 - (...) - 2007) wydała warunki przyłączenia do sieci elektroenergetycznej nr WP- (...) dla elektrowni (...), miejscowość C., dz. nr 163, gmina (...), grupa przyłączeniowa III, moc przyłączeniowa 200 kW, miejsce przyłączenia: proj. złącze kablowe SN-15 kV zasilane z istniejącej linii kablowej SN-15 kV nr (...) relacji T- (...) - (...). Podano, że będzie przyłączany generator elektrowni wiatrowej typ A. (...), Nap. znam. 0,4 kV, Moc znam. 200 kW. Do tych warunków przyłączenia dołączono projekt umowy o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej, a przedmiotem tej umowy było przyłączenie obiektu A. K. do sieci elektroenergetycznej zgodnie z warunkami przyłączenia nr WP- (...) z 30 listopada 2007 r., Elektrownia (...), C., działka nr (...), gmina (...). Tym samym istniały warunki do podpisania umowy przyłączeniowej, przystąpienia do prac projektowych i w końcu fizycznego przyłączenia elektrowni wiatrowej do sieci, a po jej uruchomieniu wprowadzania energii elektrycznej do tej sieci, przy czym maj 2008 r. był realnym terminem uruchomienia elektrowni wiatrowej w zakresie jej przyłączenia do sieci elektroenergetycznej.

W dniu 30 listopada 2007 r. została zawarta między pomiędzy A. K. i Przedsiębiorstwem Produkcyjno Usługowo Handlowym (...) spółką z o. o. umowa nr (...), której przedmiotem było wykonanie trzonu wieży, przy czym termin wykonania umowy ustalono na do 8 tygodni od momentu podpisania umowy i wpływu zaliczki na rachunek bankowy. Za wykonanie trzonu wieży zgodnie z powierzona dokumentacją tenże wykonawca wystawił dla A. K. fakturę VAT nr F 010/04/08 z 21 kwietnia 2008 r. z terminem zapłaty 14 dni na kwotę 152.500 zł brutto, która została zapłacona.

Ponadto 11 kwietnia 2007 r. została zawarta przez A. K. i M. G. (prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą U. M. G.) umowa nr (...) na wykonanie układu falownika i sterowania elektrownią (...) o mocy 200 kW z aparaturą kontrolno-pomiarowa z funkcją pełnego monitoringu, przekazu danych oraz wydawania poleceń z centrali.

Wykonawca zobowiązał się do wykonania: falownika częstotliwościowego o napięciu wyjściowym 0,4 kV wraz z filtrami przeciwzakłóceniovymi i poprawiającymi parametry jakościowe wytwarzanej energii zgodnie z normą (...) -21; sterowania gondolą i układu pomiarowego z tym związanego; pomiaru drgań wibracji gondoli; pomiaru jakości energii oddawanej do sieci energetycznej; przekazu danych; montaż tych urządzeń elektroenergetycznych w elektrowni wiatrowej; pełnej dokumentacji technicznej i technologicznej tych urządzeń elektronicznych; pełnej dokumentacji techniczno-ruchowej (...). Wykonawca zobowiązał się do wykonania całości prac nie później niż do końca marca 2008 r., pod m. in. warunkiem, że zleceniodawca udostępni maszynę do testów nie później niż we wrześniu 2007 r. i obiekt budowlany od października 2007 r. M. G. za wykonanie dla A. K. układu sterowania elektrownią (...) zgodnie z umową z 11 kwietnia 2007 r. wystawił następnie faktury VAT (...) z 13 grudnia 2007 r. na kwotę 36.600 zł brutto i 228/12/07 z 20 grudnia 2007 r. na kwotę 12.200 zł. Tym samym została rozpoczęta realizacja prac dotyczących wykonania układu sterowania, ale nie została sfinalizowana, jednak podpisanie umowy na wykonanie tych prac i określenie terminów wykonania świadczyło o przygotowywaniu elektrowni wiatrowej do uruchomienia.

Nadzorowaniem i kontrolowaniem prawidłowości wykonania elementów elektrowni wiatrowej zajmował się ojciec A. K. jako jej pełnomocnik – J. K. (1). On również bezpośrednio ustalał z R. S. co zostanie wykonane i w kwietniu 2007 r. zlecił wykonanie prac, przy czym przekazał mu dokumentację z narzuconymi wymiarami, ze wskazaniem w jakiej tolerancji miał wykonać poszczególne elementy, w szczególności odnośnie średnicy wewnętrznej stojana i wirnika. W tym zakresie nie zgłaszał zmian sposobu wykonania poszczególnych elementów.

A. K. zleciła R. S. wykonanie części wchodzących w skład elementów produkujących prąd w elektrowni wiatrowej (generatora i elementów pochodnych). J. K. (1) przywiózł do R. S. dokumentację konstrukcyjną (rysunki techniczne stojana, wirnika, wykroju blach obudowy łożysk), którą na wersję elektroniczną przerysował pracownik tego ostatniego – B. C., przy czym nie zgłaszano większych uwag odnośnie braków w tej dokumentacji. J. K. (1) ponadto na bieżąco kontaktował się z B. C. i wspólnie nanosili poprawki i modyfikacje na dokumentację, przy czym było to spowodowane przede wszystkim tym, że nie wszystko było pokazane w dokumentacji papierowej. Z kolei wprowadzane modyfikacje dotyczyły nowych pomysłów, które pojawiły się w trakcie wykonania elementów elektrowni wiatrowej – dotyczyły osadzenia nabiegowników w wirniku, otworów technologicznych w pokrywach stojana, czy otworów w sztukówkach, które były akceptowane przez zamawiającą, ale nie były to zmiany istotne (techniczne niuanse, które nie wpływały na całość koncepcji). Pierwotnie miała być to forma odlewana z żeliwa, a R. S. podjął się wykonania konstrukcji spawanej obudowy stojana i pokryw bocznych. Prace koordynował w zakładzie (...) jego pracownik A. B..

Przedmiotem umowy nie było natomiast wykonanie części elektrycznej, w szczególności uzwojenia stojana, gdyż zakład (...) tym się nie zajmował.

Z kolei S. L. wykonywał w zakładzie (...) fizycznie prace związane z elementami elektrowni wiatrowej z wykorzystaniem obrabiarek skrawających w oparciu o dostarczone rysunki – robił wykrojnik, wirnik, stojan i podstawy obudowy. Przy wykonaniu zastosował średnio dokładną tolerancję, zgrubną, przy której różnica wynosiła około 4 mm.

Natomiast K. S. (1) wykonywał prace tokarskie związane z elementami elektrowni wiatrowej (główny wał napędowy i elementy stojana jako obudowy łożysk), jak również pomagał przy montażu dla A. K.. S. był frezowany na maszynie (...) i był przekładany (nie przetaczano go). Po złożeniu stojan pojechał na wyżarzanie naprężające, aby element przestał się deformować.

W trakcie wykonywania prac J. K. (1) dostrzegał ich wadliwość odnośnie wykonania wirnika. Wirnik został wykonany metodą spawania stali nierdzewnej, co powodowało przegrzanie całego materiału i jego zdeformowanie, a mogło mieć wpływ na jego późniejsze wyważenie. W ocenie J. K. (1) były także niedokładnie nawiercone otwory w wirniku, a pierścienie, które miały być osadzone na nabiegownicy i na moce stałe były źle wytoczone. Wirnik był nieodprężony, a jego średnica zewnętrzna była zaniżona (nie odpowiadała założeniom dokumentacji technicznej),

co mogło spowodować odsłonięcie magnesów trwałych i narażało jej na uszkodzenie. Niewielkie naprężenie wirnika mogło spowodować przyklejenie się magnesu do wirnika i blokadę generatora.

Z kolei stojan był wykonany z blachy giętkiej – maszyna nie mogła przejść przez całą średnicę obudowy stojana i obrabiała go z dwóch stron, a krawędzie się nie spotkały. Niedostrzegalna była natomiast owalność stojana (różnice wielkości 1,25 mm).

W trakcie wykonywania prac doszło do uszkodzenia przekazanego przez J. K. (1) R. S. wykrojnika – nastąpił wyłom w krawędzi tnącej wykrojnika, gdyż nie był smarowany i nie można go było naprawić, co spowodowało wykonanie przez R. S. małego wykrojnika.

Ponadto A. K. zakupiła szereg materiałów i elementów budowlanych, które przekazała następnie R. S..

A. K. zakupiła:

- dwa silniki trójfazowe za łączną kwotę 4.159,63 zł brutto (z kosztami wysyłki) w (...) spółce z o. o. w Ł. – faktura VAT nr (...) z 23 listopada 2011 r. z terminem zapłaty 14 dni od daty faktury,
- dwa łożyska baryłkowe za łączną kwotę 2.074 zł brutto w Agencja Handlowa (...) – faktura VAT nr (...) z 27 listopada 2007 r. z terminem zapłaty 14 dni,
- przekładnię planetarną wraz z olejem za kwotę 11.669,20 zł brutto w (...) spółce z o. o. w T. – faktura VAT nr (...) z 22 października 2007 r. z terminem zapłaty do 14 grudnia 2007 r.,
- łożyska za kwotę 22.838,40 zł brutto w (...) spółce z o. o. w Z. – faktura VAT nr (...) z 24 stycznia 2008 r. z terminem płatności 24 stycznia 2008 r.,
- (...) 40 X 15 X 5/N38 (magnesy neodymowe) za kwotę 14.970,86 zł brutto (z kosztami transportu) w P.P.H.U. (...) P. Z. – faktura VAT (...) z 19 lutego 2008 r. z terminem zapłaty 19 lutego 2008 r.,
- nakrętki, śruby, podkładki za łączną kwotę 3.315,99 zł brutto w (...) spółce z o. o. w (...) – faktura VAT nr (...) z 30 maja 2008 r. z terminem zapłaty 6 czerwca 2008 r.,
- rury o średnicy 323 w ilości 80 sztuk za łączną kwotę 12.200 zł brutto w Firmie Handlowo – Usługowej (...) E. S. – faktura VAT nr (...) z 21 sierpnia 2007 r. z terminem zapłaty do 31 marca 2007 r.,
- zaliczka materiałowa do zlecenia z 11 grudnia 2007 r. w kwocie 13.664 zł w P.P.H.U. (...) s.c. – faktura VAT (...) z 12 grudnia 2007 r. z terminem zapłaty 7 dni,
- materiał na elementy generatora dla elektrowni wiatrowej (200 kg) i wykonanie nabiegowników dla elektrowni wiatrowej za łączną kwotę 13.664 zł w Zakładzie Usługowo - Produkcyjnym (...) – faktury VAT Nr (...) z 21 listopada 2007 r. i Nr (...) z 20 grudnia 2012 r.

A. K. nabyła także 20 lipca 2007 r. w S. A. w Szwecji stal generatorową M330-50A (niemagnetyczną, w pełni przetworzoną stal elektrotechniczną) w ilości 1.045 kg za kwotę 2.403,50 Euro.

A. K. zleciła 9 kwietnia 2008 r. M. W. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) wykonanie antykorozyjnego zabezpieczenia konstrukcji stalowej wieży, za co tenże wystawił fakturę VAT nr (...) z 24 kwietnia 2008 r. na kwotę 12.200 zł brutto.

Z datą 14 kwietnia 2008 r. zostało sporządzone sprawozdanie z prac polegających na wyżarzaniu odpężającym elementów konstrukcji stalowej w (...) Serwis spółce z o. o., Oddział w K., które podpisał M. B.. Wśród detali podlegających wyżarzaniu wymieniono m. in. korpus (...) i wirnik, przy czym wskazano, iż proces wyżarzania odpężającego przeprowadzono w piecu do wypalania uzwojeń silników w programie automatycznego sterowania i

nadzoru, a proces ten przebiegał bez zakłóceń w oparciu o program 03 (wypalanie uzwojeń – duże silniki, kadłuby żeliwne i stalowe, max. temp. 460 °C, czas ok. 9 godz.). Natomiast z datą 15 kwietnia 2008 r. został wystawiony formularz nr (...) „Wydanie materiałów na zewnątrz”, zawierający sześć pozycji (m. in. korpus (...) i wirnik) z adnotacją „detale do wyżarzania odprężającego”.

A. K. planowała uruchomienie elektrowni wiatrowej najpóźniej na koniec czerwca 2008 r.

Na poczet wykonania prac zleconych przez A. K. R. S. zostały wpłacone zaliczki w kwotach:

- 36.600 zł brutto (30.000 zł netto) – na podstawie faktury VAT nr (...) z 20 grudnia 2007 r.,
- 14.945 zł brutto (12.250 zł netto) – na podstawie faktury VAT nr (...) z 20 grudnia 2007 r.,
- 18.300 zł brutto (15.000 zł netto) – na podstawie faktury VAT nr (...) z 6 marca 2008 r.

Odbiór stojana został dokonany przez A. K. z zakładu (...) 4 września 2008 r. na podstawie dowodu wydania materiałów na zewnątrz, przy czym stojan został zabrany w celu wykonania uzwojenia. Pakiety do stojana montował osobiście J. K. (1) – skręcane były śrubami ze stali nierdzewnej, niemagnetycznymi. Z kolei wirnik został ukończony w styczniu 2007 r.

R. S. wykonał stojan i wirnik, a ponadto wykrojnik do produkcji blach generatorowych oraz blachy w ilości 9.600 sztuk plus 10 % więcej, a także wał główny, dwie pokrywy boczne, cztery pokrywy łożysk, piasty, pierścienie stojana ściągające blachy i inne drobne elementy konstrukcyjne. Wykonane zostały wszystkie elementy ze zlecenia.

Przeprowadzone wówczas w zakładzie (...) wyniki pomiarów wykazywały, że wirnik był wykonany bardzo dobrze – wyniki pomiarów bicia mieściły się w granicach tolerancji. S. był wykonany, zmierzony przez kontrolera jakości.

Prace związane z uzwojeniem stojana (nawinięciem drutów miedzianych) były czasochłonne, a stojan znajdował się w (...) spółce z o. o. przez kilka miesięcy. Prace były przerywane, gdyż pracownicy tej spółki mieli ważniejsze zlecenia. Uzwojenie rdzenia stojana miało zostać wykonane zgodnie z kartą uzwojeń od zleceniodawcy, a warunki uzwojenia określał J. K. (1) (jakim przekrojem uzwoić, ile drutu miało być w żłobkach, czy jak wyprowadzać czoła z poszczególnych cewek), przy czym były one dość specyficzne (60 uzwojeń ciągłych). Zastosowana była izolacja z folii poliestrowej o grubości 19 mikronów.

Gdy pracownicy (...) spółki z o. o. mieli wykonane około 30 % uzwojenia to polecono sprawdzenie wytrzymałości elektrycznej izolacji na wysokim napięciu i wówczas okazało się, że było przebicie do masy. Zaczęli wówczas szukać przyczyny i okazało się, że izolacja wytrzymała tylko 350 kV na 1 mm, a przebicia następowały przy 230 V prawie w każdym żłobku – spowodowane to było poprzecinaniem izolacji żłobkowej, po czym zauważono poprzesuwanie blach stojana (było to prawie niewidoczne) i okazało się, że pomiędzy stojanem i blachami były nierówne szczeliny. Po sprawdzeniu średnicy stojana okazało się, że była dość duża różnica jego średnicy w różnych jego miejscach (rzędu 1,2 – 1,5 mm), która wystarczała, aby blachy nie przylegały do stojana i następowały przesunięcia. Ponadto po dokładnych oględzinach żłobka stwierdzono, że blachy były bardzo ostre, co wynikało z niedokładności wykrojnika, który pozostawiał ostre końce, ewentualnie mogło być wynikiem gradu na blachach lub przesunięciami części stałej prądnicy. Połączenie tych dwóch okoliczności (ostre blachy i ich przesunięcie) powodowało przecięcie izolacji.

W trakcie uzwajania stojana J. K. (1) uzyskał tym samym wiedzę na temat niezgodności wymiarowej stojana. Ponadto uzyskał także wówczas wiedzę, że w wirniku magnetycznym brakowało około 2 mm na średnicy i do końca nie był sprawdzony na wale (gdyby nadziało się go on wał to by falował).

Pismem z 16 kwietnia 2009 r. R. S. przedstawił wysokość wynagrodzenia, którego oczekiwał za wykonanie podzespołów i elementów do elektrowni (...):

I. Wykonanie wykrojnika blach generatora stojana (blacha mała) z materiału wykonawcy i dokumentacji wykonanej przez wykonawcę - 1 szt. – 36.000 zł + VAT, a wykonanie blach małych na tym wykrojniku z materiału powierzzonego, blacha # 0,5 – 10.090 szt. \* 0,35 zł = 3.531,50 zł + VAT,

II. Wykonanie blach dużych #0,50 generatora na wykrojniku powierzonym z materiału powierzzonego 3.245 szt. \* 0,35 zł = 1.135,75 zł,

III. Wykonanie wału głównego generatora z materiału wykonawcy - 1 szt. – 7.000 zł + VAT,

IV. Wykonanie piasty głowicy łopat z materiału powierzzonego - 1 szt. – 2.600 zł + VAT,

V. Wykonanie piasty hamulca z materiału powierzzonego – 3.200 zł + VAT,

VI. Wykonanie obudowy stojana z materiału wykonawcy – 28.000 zł + VAT,

VII. Wykonanie pierścieni stojana z materiału wykonawcy - 6 szt. \* 514 zł = 3.084 zł + VAT,

VIII. Wykonanie pokryw bocznych stojana z materiału wykonawcy - 2 szt. \* 14.000 zł + VAT = 28.000 zł + VAT,

IX. Wirnik magnetyczny:

1. podstawowa wycena: ustalona, dostarczenie wstępnie obrobionej piasty osiowej do montażu - prace oszacowano na 14.500 zł + VAT,

2. rozszerzono prace nad wirnikiem o montaż całkowity, spawanie (stali nierdzewnej), dostarczono elementy wstępnie przygotowane: zawinięty płaszcz, tarcze boczne, środkowe, półpierścienie zewnętrzne, rozszerzona obróbka polegać miała na: wykonaniu montażu, spawaniu, frezowaniu kanałków bocznych nad biegunowych, bez wyważania i montażu – 20.000 zł + VAT,

X. Wykonanie głowicy wiatraka łopat - 1 szt. – 16.700 zł + VAT,

XI. Wykonanie sztukówki piór łopat - z materiału wykonawcy - 3 szt. \* 2.141 zł + VAT = 6.423 zł,

XII. Wykonanie podstawy łożyska wieńcowego obrotu gondoli z materiału wykonawcy - 1 szt. – 17.500 zł + V AT,

XIII. Wykonanie ramy głównej nośnej z materiału wykonawcy - 1 szt. – 19.715 zł + VAT,

XIV. Wykonanie pokryw łożyskowych osi wału głównego L i P - 2 szt. \* 690 zł = 1.380 zł + VAT,

XV. Wykonanie klinów - 1 kpl.(3 szt.) = 350 zł + VAT,

a razem koszt ten miał wynosić 209.119,25 zł + VAT, z czego do zapłaty pozostało 151.869,25 zł + VAT.

W dniu 13 maja 2009 r. w siedzibie (...) spółki z o. o. w (...) z udziałem A. K. i J. K. (1) zostały wykonane pomiary średnicy stojana, po czym 20 maja 2009 r. dokonano sprawdzenia izolacji na przebicie. W trakcie przeprowadzonych prób stwierdzono przebicie nowouzwojonej sekcji generatora (...) już przy napięciu 220 V i 500 V, a przyczyny tak niskich wartości przebicia izolacji do masy upatrywano w deformacji pakietów blach stojana spowodowanej brakiem walcowości obudowy (nie zachowano wymiarów wewnętrznych obudowy stojana w wyniku niewłaściwej i niedokładnej obróbki skrawaniem), co spowodowało przesunięcie się części blach (skławiszowanie się ich) i przyczyniło do uszkodzenia izolacji.

Po stwierdzonych nieprawidłowościach działania uzwojenia J. K. (1) zgłaszał to w ciągu tygodnia R. S., który przyjechał wówczas z B. C. do (...) spółki z o. o. i sporządzali pomiary. R. S. chciał wykazać, że wszystko było zrobione dobrze



(sugerował, że rdzeń został uszkodzony lub spłaszczony podczas uzwajania), ale po wykonaniu w jego obecności pomiarów przyjął do wiadomości, że był błąd i nie wskazywał na inne przyczyny tego błędu niż wykonawstwo.

Pismem z 8 czerwca 2009 r. pełnomocnik R. S. wezwał A. J. do dobrowolnego świadczenia zapłaty i odbioru zamówionych elementów konstrukcji elektrowni wiatrowej. Wskazał przy tym, iż domagał się zapłaty kwoty 151.869,25 zł w terminie 14 dni tytułem wykonanych na jej zlecenie elementów konstrukcji do elektrowni (...). Ponadto wskazał, iż pozostałe wykonane elementy powinna odebrać w siedzibie przedsiębiorstwa (...) w G. w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Odnosząc się do skierowanego do niego wezwania z 25 maja 2009 r. wskazał, iż wydanie wykonanych elementów nastąpiło 4 września 2008 r. i od tego czasu A. K. przejęła na siebie ryzyko utraty i uszkodzenia rzeczy, a nie składała również żadnych reklamacji. Potwierdził otrzymanie protokołu ze sprawdzenia – kontroli przebicia izolacji z 20 maja 2009 r., a wskazał, że te czynności zostały wykonane poza wiedzą i współpracą z nim.

W odpowiedzi na to wezwanie A. K. wskazała, iż wykonanie „małego” wykrojnika zostało spowodowane uszkodzeniem przez R. S. „dużego” wykrojnika, który był jej własnością i został wyceniony na 89.200 zł na 1 sierpnia 2007 r. przez rzeczoznawcę (uszkodzenie zostało spowodowane użyciem nie właściwej prasy tzn. wykrojnik powinien być zamontowany w prasie hydraulicznej, a został zamontowany w prasie mimośrodowej o niskim nacisku). Wskazała, także, iż według zlecenia miało być wykonane 9.600 szt. blach dużych generatora, a R. S. wykroił na „dużym” wykrojniku jedynie 3.245 szt. z powodu jego uszkodzenia, co spowodowało wykonanie „małego” wykrojnika i przeprojektowanie generatora elektrowni wiatrowej i spowodowało znaczne opóźnienia w realizacji inwestycji. Poinformowała również, iż nie odbierze elementów wskazanych w punktach III, IV, V i VIII, gdyż nie były przydatne do dalszej realizacji przedsięwzięcia z powodu nieprawidłowego wykonania pozostałych elementów ze zlecenia. Odnośnie elementów wskazanych w punktach VI i VII wskazała, że wykonane zostały niezgodnie z dokumentacją, z czego został sporządzony protokół pomiarowy stojana. Odnośnie punktu IX wskazała, iż ten element został wykonany niezgodnie z dokumentacją projektową (niezgodność wymiarów i kształtów z powierzoną dokumentacją). Natomiast odnośnie elementów wskazanych w punkcie X, XI, XIII, XIV i XV wskazała na brak pisemnego zlecenia na ich wykonanie. Z kolei element XII został wykonany niezgodnie z dokumentacją projektową.

Ponadto wezwała R. S. do zwrotu pieniędzy za zniszczony materiał, który mu powierzyła, a został zniszczony poprzez złe wykonanie elementów nienadających się do odbioru. Wezwała również do wydania elementów, które zostały przekazane i zakupione przez nią, a które miały być wykorzystane przy montażu górnej części (maszynowni) elektrowni wiatrowej, do czego w zaistniałej sytuacji nie dojdzie. Wskazała, iż nie odbierze żadnych elementów ze względu na nieprawidłowe wykonawstwo co spowodowało, iż przedmioty stały się bezużyteczne i nie mogą być wykorzystywane zgodnie z ich przeznaczeniem ze względu na niemożliwość stworzenia przez nie integralnej całości.

W dniu 31 lipca 2009 r. R. S. zaproponował naprawę obudowy stojana i wirnika, przy czym ta pierwsza miała polegać na usunięciu owalności stojana, naprawa wirnika na wyrównaniu powierzchni gniazd nadbiegunników i wykonaniu 24 sztuk nadbiegunników blokujących.

W odpowiedzi na tą propozycję pismem z 24 sierpnia 2009 r. pełnomocnik A. K. przedstawiał R. S. rozwiązania techniczne i technologiczne naprawy stojana (...) do elektrowni (...) oraz wirnika magnetycznego, wskazując, iż chce aby:

1. Usunąć uzwojenie stojana uszkodzonego w wyniku sklawiszowania pakietu blach stojana powstałego w wyniku niezachowania wymiarów okrągłości obudowy stojana,
2. Usunąć przesunięcia pojedynczych blach w pakiecie stojana,
3. Uzwoić stojan zgodnie z narzuconą technologią i reżimem wykonania,
4. Uzwojenie stojana zalać lakierem chemoutwardzalnym,

5. Tak przygotowany stojan przetoczyć na wytaczarce z jednego mocowania, wpusty na zamki pokryw bocznych generatora (...) i trzy uzwojone pakiety blach stojana według wymiaru wynikowego powstałego po wykonanej obróbce skrawaniem, przy czym obróbkę skrawaniem wykonać w stoczni remontowej w (...), która posiadała niezbędny i odpowiedni do tych prac park maszynowy, a wszystkie nowe wymiary wykonać z tolerancją do 0,1,
6. Zamki pokryw bocznych generatora przetoczyć na powstały nowy wymiar z tolerancją 0,1 z zachowaniem okrągłości współosiowości wymiarów,
7. Skręcić próbnie obudowę stojana, pokrywy boczne i sprawdzić lub nawet wykonać nową współosiowość gniazd łożysk głównych – nośnych,
8. Istniejący wirnik magnetyczny dostosować do nowych wymiarów wynikowych zachowując równomierną szczelinę powietrzną o grubości 1 mm między głową nabiegunnika, a stojanem,
9. Wykonać nowe nabiegunniki z zachowaniem tolerancji wymiarowej -0,05 mm, dostosowanie wymiaru do istniejącego wirnika magnetycznego,
10. Pierścienie boczne gniazd nabiegunników muszą być równe z głową nabiegunnika celem zamknięcia magnesów trwałych chroniąc je i pozostałe elementy generatora (...) przed ewentualnym uszkodzeniem mechanicznym,
11. Przed złożeniem ostatecznym wirnika magnetycznego należy osadzić go na wał główny i wyważyć sprawdzając pozostałe wymiary takie jak okrągłość, bicie boczne wirnika. Wszystkie wymiary tolerować z dokładnością 0,1 mm,
12. Złożenie wirnika magnetycznego i zalanie wszystkich przestrzeni w gniazdach nabiegunników żywicą chemoutwardzalną szybkosprawną,
13. Ostateczne wyważenie wirnika magnetycznego przed złożeniem generatora (...),
14. Koszty wynikające z naprawy stojana generatora (...) i wirnika magnetycznego pokrywa R. S.,
15. Pozostałe koszty pokrywa A. K.,
16. Terminy wykonania 3 miesiące od daty pisma,
17. Zawieranie umów z wykonawcami naprawy stojana i wirnika generatora (...) – R. S.,
18. Rozliczenie ostateczne za generator (...) między A. K., a R. S. po ostatecznych próbach testowych naziemnych generatora (...),
19. W przypadku pozytywnych wyników testu generatora (...) nastąpiłby odbiór pozostałych elementów elektrowni wiatrowej (...) od R. S., natomiast w przeciwnym przypadku wykona on od podstaw nowy generator (...) pokrywając wszystkie koszty z opóźnieniem realizacji inwestycji,
20. Nadzór techniczny inwestorski A. K..
21. Nadzór techniczny wykonawcy i zleceniodawcy R. S.,
22. Naprawy dokona przedsiębiorstwo wskazane przez inwestora – A. K..

Zwrócił się przy tym o pisemną akceptację przedstawionego trybu zamknięcia sprawy związanej z naprawą powykonawczą wirnika magnetycznego i stojana generatora (...) z przeznaczeniem do elektrowni wiatrowej (...).

W odpowiedzi na to stanowisko pełnomocnik R. S. w piśmie z 11 września 2009 r. wskazał, iż wykonanie „małego wykrojnika” oraz ograniczenie w wykonaniu dużych blach generatora spowodowane było na życzenie A. K., która zaniechała swojej pierwotnej koncepcji do złożonego zamówienia, przy czym twierdził, że przekazany przez nią „duży”

wykrojnik był sprawny i oczekiwał na odbiór podobnie jak „mały” wykrojnik, który był również sprawny i gotowy do przekazania. Nadto wskazywał, że zastosowanie w przedmiotowym zamówieniu prasy mimośrodowej spełniało wszelkie wymagania techniczne i bardziej nadawało się do produkcji, niż prasa hydrauliczna. Wskazał także, iż stojan elektrowni wiatrowej został przez A. K. odebrany bez żadnych zastrzeżeń we wrześniu 2008 r. i z tym dniem przeszły na nią ryzyka związane z ewentualnym uszkodzeniem czy utratą tego elementu, po czym bez jego udziału dokonała dalszych czynności na tym elemencie, posługując się osobami trzecimi. Twierdził, iż uszkodzenie uzwojenia nastąpiło właśnie przez przedsiębiorstwo, które to uzwojenie wykonywało, i winno ono dokonać wszelkich napraw w tym zakresie, gdyż bez udziału R. S. porozkręcano blachy stojana i poluzowano śruby przez co pojawiły się szczeliny. Nadto podał, iż pokrywy boczne generatora były wykonane zgodnie z dostarczoną dokumentacją techniczną i nie było potrzeby niczego przy nich wykonywać, a wszystkie zamówione dalsze elementy były gotowe do odebrania i wezwał A. K. ponownie do ich odbioru w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma.

Pismami z 22 i 27 września 2009 r. pełnomocnik A. K. wezwał R. S. do naprawy lub wykonania nowych elementów generatora (...), tj. obudowy stojana generatora i wirnika magnetycznego generatora zgodnie z dokumentacją techniczną, ze szczególnym zachowaniem wymiarów i kształtu tych elementów, w ciągu trzech miesięcy od daty otrzymania wezwania, przy czym naprawę należało przeprowadzić w zgodnie z wytycznymi z 24 sierpnia 2009 r. Ponadto wezwał do zwrotu „dużego” wykrojnika w stanie nie uszkodzonym bez jakichkolwiek znamion jego naprawy. Odnośnie pozostałych elementów elektrowni (...) wskazał, iż zostaną podane szczególnemu odbiorowi technicznemu po dokonaniu naprawy lub wykonaniu nowych elementów obudowy stojana, wirnika magnetycznego generatora (...) wraz z ostatecznym montażem pozostałych elementów generatora (...) i jego próbnym uruchomieniem.

W dniu 21 kwietnia 2010 r. R. S. (wykonawca) i A. J. (zleceniodawca) zawarli porozumienie, w którym oświadczyli, iż zamierzają w sposób ugodowy dokonać realizacji swoich zobowiązań wynikających z zawartej umowy na wykonanie elementów konstrukcji elektrowni (...), przy czym tylko zawarcie i wykonanie tego porozumienia zgodnie z jego postanowieniami miało wyczerpywać ich wzajemne roszczenia z umowy.

W treści tego porozumienia ustalono, że wykonawca wykonał następujące elementy:

- wykrojnik blach generatora stojana (blacha mała) przechodzi na własność zleceniodawcy w terminie 7 dni od podpisania porozumienia a wykonawca rezygnuje z produkcji 153.600 sztuk blach, przy czym blachy małe na tym wykrojniku z materiału powierzzonego, blacha # 0,5 - 10.090 szt.,
- blachy duże #0,50 generatora na wykrojniku powierzonym z materiału powierzzonego 3.245 szt.,
- wał główny generatora z materiału wykonawcy - 1 szt.,
- piastę głowicy łopat z materiału powierzzonego - 1 szt.,
- piastę hamulca z materiału powierzzonego,
- obudowę stojana z materiału wykonawcy, podlegającą naprawie,
- pierścienie stojana z materiału wykonawcy - 6 szt.,
- pokrywy boczne stojana z materiału wykonawcy - 2 szt.,
- wirnik magnetyczny z materiału powierzzonego,
- głowicę wiatraka łopat - 1 szt.,
- sztukówki - przyłącza piór łopat - z materiału wykonawcy - 3 szt.,
- podstawę łożyska wieńcowego obrotu gondoli z materiału wykonawcy - 1 szt.,

- ramę główną nośną z materiału wykonawcy - 1 szt.,
- pokrywy łożyskowe osi wału głównego L i P - 2 szt.,
- kliny- 1 kpl. (3 szt.).

Zleceniodawca miał potwierdzić, iż te elementy zostały przez wykonawcę wykonane – po odbiorze technicznym.

Ponadto strony ustaliły wynagrodzenie wykonawcy za wskazany wyżej wykonany przedmiot (bez pierwszej pozycji) na kwotę 145.506,25 zł plus należny podatek od towarów i usług (...). Na to wynagrodzenie miały się składać należności za wykonanie w kwotach netto:

- blach małych na wykrojniku z materiału powierzzonego, blacha # 0,5 – 3.531,50 zł,
- blach dużych #0,50 generatora na wykrojniku powierzonym z materiału powierzzonego 3.245 szt. – 1.135,75 zł,
- wału głównego generatora z materiału wykonawcy – 7.000 zł,
- piasty głowicy łopat z materiału powierzzonego – 2.600 zł,
- piasty hamulca z materiału powierzzonego – 3.200 zł,
- obudowy stojana z materiału wykonawcy – 28.000 zł,
- pierścieni stojana z materiału wykonawcy – 3.084 zł,
- pokryw bocznych stojana z materiału wykonawcy – 20.000 zł,
- wirnika magnetycznego z materiału powierzzonego – 20.000 zł,
- głowicy wiatraka łopat – 13.000 zł,
- sztukówek - przyłącza piór łopat - z materiału wykonawcy – 6.423 zł,
- podstawy łożyska wieńcowego obrotu gondoli z materiału wykonawcy – 17.000 zł,
- ramy głównej nośnej z materiału wykonawcy – 19.000 zł,
- pokryw łożyskowych osi wału głównego L i P – 1.380 zł,
- klinów – 150 zł.

Strony porozumienia potwierdziły, że na poczet wynagrodzenia za wykonane elementy elektrowni wiatrowej zleceniodawca dokonała zapłaty na rzecz wykonawcy zaliczkowo kwoty 57.250 zł netto.

Wykonawca zobowiązał się dokonać naprawy obudowy stojana generatora (...) 200 w terminie trzech miesięcy od dnia wydania stojana, które nie mogło nastąpić później niż w terminie 14 dni od dnia podpisania porozumienia. Ponadto wykonawca miał dokonać na rzecz zleceniodawcy naprawy wirnika magnetycznego, przy czym naprawa ta miała uwzględniać wykonanie nowych pierścieni zewnętrznych. Naprawy tych elementów wykonawca miał dokonać na swój koszt, zgodnie z powierzoną mu dokumentacją i prace z tym związane miał wykonać w terminie trzech miesięcy od dnia podpisania porozumienia.

W przypadku jeśli po dokonanych odbiorze ujawniłyby się wady któregoś z elementów (z wyjątkiem takich, które nie będą wynikały z wadliwego wykonawstwa oraz winy wykonawcy) to wykonawca miał dokonać ich naprawy w ramach gwarancji, a jeśli naprawa nie przyniesie oczekiwanego rezultatu, to wykonawca w terminie 30 dni miał

wykonać nowy element od dnia pisemnego wezwania go przez zamawiającego. Nadzór nad procesem produkcji ze strony zleceniodawcy miał pełnić J. K. (1) lub w zastępstwie A. J., a w związku z tym wykonawca miał udostępnić pełny i swobodny wgląd do dokumentacji technicznej i wstęp na halę produkcyjną zakładu z przedstawicielem wykonawcy. W terminie 7 dni od zgłoszenia przez wykonawcę wykonania zamówionych elementów zleceniodawca miał przeprowadzić całkowity odbiór elementów generatora w siedzibie wykonawcy, na który strony sporządzą stosowny protokół.

Po dokonaniu odbiorze wykonawca miał wystawić fakturę na pozostałą kwotę wynagrodzenia z terminem płatności 30 dni.

Odbiór poszczególnych elementów miał spełniać następujące warunki: wszystkie elementy (detale i podzespoły) miały być wykonane zgodnie z dostarczoną dokumentacją techniczną, a generator podlegał złożeniu i uruchomieniu pod względem mechanicznym w zakładzie wykonawcy. Montaż dokonany przez zleceniodawcę nabiegowników i magnesów bez uzwojenia (sprawdzenie bicia poprzecznego i wzdłużnego wirnika magnetycznego osadzonego na wale względem nieuzwojonego stojana) miał nastąpić w siedzibie wykonawcy. Wykonanie oprzyrządowania do montażu generatora miało nastąpić w drodze oddzielnego zlecenia po uzgodnieniu technologii i przy ścisłym kierownictwie zleceniodawcy.

Realizacja dzieła miała spełniać warunki:

- zachowanie równomiernej szczeliny o nieprzekraczalnej grubości do 1 mm w tolerancji do - 0,2 mm na obwodzie wirnika w poszczególnych segmentach wirnika,
- wszelkie dane techniczne i technologiczne związane z produkcją generatora i elektrowni wiatrowej miały pozostać bezwzględną tajemnicą zleceniodawcy i wykonawcy bez prawa informowania osób trzecich,
- wszelkie poprawki i ich technologia musiały być uzgodnione przez wykonawcę w drodze pisemnej z zleceniodawcą.

Strony ponadto ustaliły, iż wszelkie zmiany tego porozumienia wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności, jak również wskazały, że bez względu na użytą umowę nomenklaturę ustaliły, że była to umowa o dzieło i wypadkach nią nieuregulowanych pierwszeństwo będą miały regulację zawarte w art. 627 - 646 k.c.

R. S. miał opracować technologię naprawy generatora, przy czym naprawa obudowy stojana miała polegać na wykonaniu nowej, jak również miał być wykonany nowy wirnik magnetyczny.

W dniu 28 kwietnia 2010 r. został przekazany A. J. przez R. S. wykrojnik do produkcji blach generatorowych dużych, a w sporządzonym protokole wskazano, że był wolny od wad i sprawny technicznie oraz gotowy do dalszej produkcji.

W dniu 5 maja 2010 r. został przekazany A. J. przez R. S. wykrojnik do produkcji blach generatorowych stojana (blacha mała), który był wolny od wad i sprawny technicznie oraz gotowy do dalszej produkcji.

Z kolei 14 maja 2010 r. został przekazany R. S. przez J. K. (1) do naprawy stojan generatora (...) 200. Tego samego dnia K. S. (2) (przedstawiciel R. S.) i J. K. (1) wraz z przedstawicielami (...) spółki z o. o. ustalili, że ta ostatnia wykonywała uzwojenie stojana prądnicy wiatrowej, przy czym w trakcie ich wykonywania stwierdzono, że stojan posiadał owal (1,25 mm), co spowodowało uszkodzenie izolacji uzwojeń, a na życzenie zamawiającej prace zostały przerwane i wykonaną część uzwojenia usunięto. Ustalono ponadto, że stojan zostanie zabrany do zakładu (...) i naprawiony.

Oba elementy elektrowni wiatrowej – stojan i wirnik, które miały zostać naprawione, nie zostały faktycznie naprawione przez R. S.. Tenże nie wezwał A. J. do odbioru wykonanych elementów, jak również nie podjął oczekiwanych prac naprawczych.

Pismem z 10 września 2010 r. pełnomocnik A. J. złożył R. S. oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwał do zapłaty kwoty 69.845 zł w terminie do 25 września 2010 r. obejmującej zaliczki zapłacone na poczet tej umowy według faktur VAT nr (...) z 20 grudnia 2007 r. (14.945 zł), nr (...) z 6 marca 2008 r. (18.300 zł) i nr (...) z 20 grudnia 2007 r. (36.600 zł).

Pismem z 15 września 2010 r. pełnomocnik A. J. wezwał R. S. do zapłaty odszkodowania w kwocie 734.751,50 zł w terminie do 25 września 2010 r.

Natomiast R. S. pismem z 16 listopada 2010 r. wezwał A. J. pozostałego wynagrodzenia za wykonane przez niego elementy dzieła w kwocie 151.869,25 zł w terminie 14 dni, przy czym wskazał, iż na kwotę tą składały się następujące kwoty wykonanych elementów:

- 1) wykrojnik blach generatora stojana (blacha mała) z materiału wykonawcy i dokumentacji wykonanej przez wykonawcę – 36.000 zł + VAT,
- 2) blachy małe na tym wykrojniku z materiału powierzzonego, blacha # 0,5 – 3.531,50 zł + VAT,
- 3) blachy duże #0,50 generatora na wykrojniku powierzonym z materiału powierzzonego 3.245 szt. – 1.135,75 zł + VAT,
- 4) wał główny generatora z materiału wykonawcy – 7.000 zł + VAT,
- 5) piasta głowicy łopat z materiału powierzzonego – 2.600 zł + VAT,
- 6) piasta hamulca z materiału powierzzonego – 3.200 zł + VAT,
- 7) obudowa stojana z materiału wykonawcy – 28.000 zł + VAT,
- 8) pierścienie stojana z materiału wykonawcy - 6 szt. – 3.084 zł + VAT,
- 9) pokrywy boczne stojana z materiału wykonawcy - 2 szt. – 28.000 zł + VAT,
- 10) wirnik magnetyczny – 34.500 zł + VAT,
- 11) głowica wiatraka łopat – 16.700 zł + VAT,
- 12) sztukówki – przyłącza piór łopat - z materiału wykonawcy - 3 szt. – 6.423 zł + VAT,
- 13) podstawa łożyska wieńcowego obrotu gondoli z materiału wykonawcy – 17.500 zł + VAT,
- 14) rama główna nośna z materiału wykonawcy – 19.715 zł + VAT,
- 15) pokrywy łożyskowe osi wału głównego L i P - 2 szt. – 1.380 zł + VAT,
- 16) kliny - 1 kpl.(3 szt.) – 350 zł + VAT.

Łączna suma wynosiła 209.119,25 zł, a po pomniejszeniu o zaliczkę w kwocie 57.250 zł do zapłaty pozostawała kwota 151.869,25 zł. Wskazał przy tym, iż wysokość cen przyjętych we wcześniejszym porozumieniu obowiązywała wyłącznie w przypadku jego wykonania, a w tym zakresie porozumieniu poczynił ustępstwa, które przestały obowiązywać i żądał zapłaty rzeczywistej wartości wykonanych przez siebie elementów.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy (...) nr (...) z 10 sierpnia 2005 r. (Dz. Urz. Woj. P.. Nr 88 z 2005 r., poz. 1814) działka nr (...) w miejscowości C., położona była w terenie oznaczonym symbolem RP - „tereny rolne pochodzenia organicznego wyłączone z zabudowy”. W granicach tej działki zlokalizowana była rezerwa na projektowaną drogę dojazdową KD oraz poszerzenie drogi lokalnej KL, a ponadto była położona w Obszarze Chronionego Krajobrazu Ż..

W planie miejscowym wskazywało się lokalizację farmy elektrowni wiatrowych w obszarze oznaczonym na rysunku planu symbolem (...), co nie dotyczyło tego terenu. Natomiast zgodnie z § 40 ust. 9 planu miejscowego dopuszczano budowę indywidualnych elektrowni wiatrowych małej mocy w obrębie zagród gospodarstw rolnych, przy czym należało spełnić wymagania § 16 ust. 1, że uciążliwości wynikające z użytkowania terenów lub budynków nie mogą przenikać granic własności lub użytkowania. Budowa małych indywidualnych elektrowni wiatrowych na terenie przeznaczonym pod uprawy rolne (tereny nie związane z zabudową) była możliwa, gdyż nie powodowała zmiany przeznaczenia otaczającego terenu, który nadal mógł być użytkowany rolniczo. W konsekwencji na działce nr (...) w C. była dopuszczalna budowa elektrowni wiatrowej z uwzględnieniem uciążliwości oddziaływania na tereny sąsiednie, przy zachowaniu odpowiedniej wysokości oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii pod względem ochrony krajobrazu. W projekcie należało dodatkowo uwzględnić położenie terenu w obszarze występowania gruntów organicznych oznaczonych w planie jako RP.

W dniu 25 marca 2009 r. został złożony przez A. K. – J. wniosek do Wójta Gminy (...) o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. „Budowa szesnastu elektrowni wiatrowych na terenie miejscowości C. i Ł.”.

W dniu 11 lutego 2011 r. została spisana notatka w sprawie rozliczenia za uzwojenie stojana generatora (...) do elektrowni (...), w której wskazano, iż (...) spółka z o.o. na zlecenie A. K. wykonała częściowe uzwojenie stojana generatora (...), przy czym w trakcie wykonywania uzwojenia stwierdzono, że stojan posiadał owal  $-1,25$  mm, co spowodowało uszkodzenie izolacji uzwojeń. Ze względu na wadę stojana praca nie mogła być kontynuowana dlatego zdecydowano się na przerwanie pracy, usunięcie wykonanych uzwojeń oraz przekazanie stojana do naprawy. (...) spółki z o. o. i J. K. (1) ustalili, że koszt zaawansowania prac do momentu przerwania wyniósł 15.000 zł, a A. K. miała zapłacić kwotę netto 15.000 zł do 28 lutego 2011 r. na podstawie faktury. W dniu 14 lutego 2011 r. (...) spółka z o. o. wystawiła dla A. K. fakturę VAT nr (...) za częściowe uzwojenie stojana generatora (...) do elektrowni (...) na kwotę 18.450 zł brutto (15.000 zł netto) z terminem zapłaty 14 dni. A. K. zapłaciła tą należność 1 marca 2011 r.

W piśmie z 30 stycznia 2012 r. R. S. sporządził raport powykonawczy elementów siłowni wiatrowej A. (...), w którym wskazał na wykonanie: obudowy stojana generatora (Korpus (...)), wirnika magnetycznego z materiału powierzonego (stal nierdzewna), pokryw bocznych stojana generatora – 2 szt., pokryw łożyska wału – 2 szt., głowicy, piasty głowicy, piasty hamulca, wału głowicy, podstawa łożyska wieńcowego, sztukówki – 3 szt., wykrojnika blach małych i ramy. Wskazał ponadto, iż te elementy wykonywano zgodnie z dokumentacją (rysunki techniczno konstrukcyjne) powierzoną od (...). Z uwzględnionych wymiarów tolerancyjnych według zasad tolerancji stałego otworu na H lub wałka h zapisanych na rysunkach i zasad wg normy europejskiej ISO (...) -m dotyczącej ogólnych wymiarów nietolerowanych. Wymiary w korpusie przy tolerancji (...) ( $0 \div +0,26$  wymiar zadany) wykonano w tolerancji (...) ( $0 \div +0,22$ ) – w pasie tolerancji. Wymiary pakietów stojanu nietolerowany zadany wymiar (...) (tolerancja ISO (...) -m dopuszczała wykonanie  $\pm 1,2$  mm), a wykonano w tolerancji (...) ( $+0,06 \div +0,2$ ) co jest wykonane w bardzo wysokiej dokładności. Wymiary wirnika magnetycznego przy tolerancji według rysunku wymiar  $\varnothing 190$  H7 ( $+0,046 \div 0,00$ ) wykonano wymiar  $\varnothing 190$  ( $+0,04 \div 0,00$ ). Wymiar (...) bez tolerancji zapisany według normy ISO (...) -m ( $\pm 1,2$ ) a wykonano (...) ( $+0,2 \pm +0,1$ ). Stwierdził również, iż z przeprowadzonych badań, oględzin i pomiarów wynikają wnioski, że elementy wykonane są bardzo starannie, zgodnie z dokumentacją techniczną i rysunkami oraz ogólnymi zasadami mechaniki. Do raportu dołączył protokoły pomiarowe, rysunki techniczne i zdjęcia elementów wykonanych i tabele tolerancji według norm europejskich.

Dla potrzeb postępowania sądowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt V GC 244/11 w Laboratorium (...) wykonano pomiary geometrii siłowni wiatrowej (...), wykonanego przez R. S. na zamówienie A. J.. Pomiary te odbywały się w hali przedsiębiorstwa (...) na terenie stoczni, a wykonywali je doświadczeni specjaliści w zakresie metrologii. Elementy do badania (korpus (...), wirnik (...), dwie pokrywy boczne (...)) w dniu przeprowadzanych badań dostarczył R. S., a pomiary zostały przeprowadzone w obecności jego i A. J., przy czym w toku pomiarów żadna ze stron nie wyraziła zastrzeżeń, co do sposobu postępowania w trakcie ich wykonywania. W pomiarach brał również udział ze strony Politechniki G. dr inż. K. K. (starszy wykładowca na

Wydziale Mechanicznym). Pomiary zostały udokumentowane zestawieniem powykonawczym, zawierającym karty pomiarów o numerach: (...) (...), (...) (...) oraz (...) (...)

Odnośnie korpusu generatora wykonane zostały pomiary równoległości płaszczyzn czołowych korpusu, nominalnych średnic wewnętrznych 1100 mm i 1099 mm korpusu, współosiowości nominalnej średnicy wewnętrznej 1099 mm korpusu, współosiowości średnic nabiegunków. W celu wykonania pomiaru korpus został zamocowany na łożu wytaczarki typu (...). Pomiary równoległości i bicia średnic wykonano z zastosowaniem czujnika zegarowego o dokładności 0,01 mm (nr 100-1026). Pomiary średnicy wewnętrznej i zewnętrznych elementów wirnika generatora wykonano za pomocą mikrometru (nr 409- (...)).

Wykonano także pomiary wielkości geometrycznych pokryw korpusu. Za pomocą mikrometru do średnic zmierzone zostały średnice pokryw, po czym pokrywy zostały kolejno zamontowane na wytaczarce (...) (...). Mierzona była współosiowość nominalnej średnicy wewnętrznej pokrywy 380 mm, współosiowość nominalnej średnicy występu pokrywy 1099 mm. Pomiaru dokonano za pomocą czujnika zegarowego o dokładności 0,01 mm, zamontowanego na odpowiednim wysięgniku.

Dodatkowo wykonane zostały pomiary współosiowości średnic zewnętrznych oraz średnicy wewnętrznej tulei wirnika, a w tym celu wirnik został osadzony na wytaczarce (...) (...). Pomiar wykonano z wykorzystaniem czujnika zegarowego o dokładności 0,01 mm zamontowanego na ruchomym ramieniu.

Norma PN- (...) -1, dotycząca tolerowania wymiarów, obejmowała tolerancje ogólne wymiarów liniowych: zewnętrznych, wewnętrznych, mieszanych i pośrednich oraz innych. Przewidywała cztery klasy tolerancje wymiarów liniowych i kątowych, wykonanych w drodze obróbki mechanicznej: klasa dokładna (f), klasa średnio-dokładna (m), klasa zgrubna (c) oraz klasa bardzo zgrubna (v). Dla klasy zgrubnej (c), dla wymiarów liniowych, odchyłka wykonania dla wymiarów nominalnych od 400 mm do 1000 mm wynosi 4 mm.

Norma PN- (...) -2 obejmowała ogólne tolerancje geometryczne: prostoliniowości, płaskości, prostopadłości, symetrii i bicia. Dla ogólnych tolerancji geometrycznych przewidziano trzy klasy dokładności, oznaczane dużymi literami, w kolejności malejącej dokładności: H, K, L. Dla klasy L, dla wymiarów nominalnych od 1000 mm do 3000 mm tolerancja ogólna ogólnie prostoliniowości i płaskości wynosiła 1,6 mm, natomiast tolerancja ogólna prostopadłości wynosi 2 mm, a tolerancja ogólna bicia 0,5 mm.

Dokumentacja określała dla średnic korpusu dwa wymiary tolerowane (...) oraz (...), a dodatkowo dla nominalnego wymiaru 1099 mm na tym samym rysunku podana była tolerancja (...) <sup>+0.1</sup>. Dla wymiaru (...) dopuszczalne odchylenie wynosiło +0,26/0,0 mm. Przeprowadzone pomiary wykazały, że nominalny wymiar 1099 mm nie spełniał tolerancji H9 (odchyłka maks. +0,48 mm (B) i +0,65 mm (D)). M. odchyłka równoległości dla korpusu wynosiła 0,14 mm, co spełniało wymagania dla klasy L. M. odchyłka współosiowości otworów z obu stron korpusu (wymiar H, J, średnica A, C) wynosiła 0,12 mm i spełniała wymagania dla klasy L. M. odchyłka średnicy nabiegunków (K1, K2, K3) wynosiła 0,20 mm (K2) i spełniała wymagania dla klasy L.

W przypadku wirnika (...) dokumentacja przewidywała wymiar tolerowany otworu wewnętrznego (...) (dopuszczalne odchylenie +0,046/0,0 mm) oraz nietolerowany nominalny wymiar średnicy zewnętrznej 1017 mm. Przeprowadzone pomiary wykazały, że nominalny wymiar (...) nie spełniał tolerancji H7 (odchyłka maks. +0,15 mm) dla przekroju oznaczonego 7-7. M. odchyłka nominalnej średnicy wewnętrznej 1017 mm dla wirnika (...) wynosiła 0,17 mm, zaś minimalna -0,17 mm, co spełniało wymagania dla klasy c. M. odchyłka współosiowości obudów nabiegunków (2-2, 3-3, 4-4, 5-5, 6-6) oraz ścian zewnętrznych (1'-1', 7-7) wynosiła 0,09 mm i spełniała wymagania dla klasy L.

W przypadku pokrywy generatora dokumentacja przewidywała wymiar tolerowany otworu wewnętrznego (...) (dopuszczalne odchylenie +0,057/0,0 mm) oraz tolerowany wymiar średnicy osadzania w korpusie (...) (maksymalne odchylenie 0,0/-0,26 mm). Przeprowadzone pomiary wykazały, że nominalny wymiar 380 mm nie spełniał tolerancji H7 (odchyłka min. -0,01 mm, zaś odchyłka maks. +0,03 mm) dla obu pokryw. Ponadto nominalny wymiar 1100 mm nie spełniał tolerancji h9 (odchyłka maks. -0,32 mm) dla obu pokryw. M. odchyłka współosiowości otworu



średkowego oraz średnicy osadzania dla pokrywy (wymiar B, A) wynosiła +0,07 mm dla pokrywy 1 i spełniała wymagania dla klasy L oraz -0,18 mm dla pokrywy 2 i spełnia wymagania dla klasy L. W obu pokrywach wykonane były po trzy otwory wentylacyjne, umożliwiające również wgląd do wnętrza korpusu generatora których nie było na rysunkach technicznych.

Ogólna jakość wykonania korpusu i pokryw nie wzbudzała większych zastrzeżeń, za wyjątkiem jednej pokrywy, w której otwory wentylacyjne wykonano w miejscu przebiegu żeber usztywniających. Natomiast ogólna jakość wykonania wirnika (...) budziła zastrzeżenia – oględziny wirnika wykazały występowanie niepoprawnie wykonanego napawania, błędnego wykonania spoin (brak przetopu), śladów narzędzia skrawającego nadmiernie wprowadzonego w materiał, nacięcie tarczą szlifierską w miejscach wykonania spoin oraz podwójnie nawierconych otworów z przesunięciem osi.

Wskazane elementy generatora synchronicznego typu (...) do elektrowni wiatrowej (...) nie zostały tym samym wykonane prawidłowo i zgodnie z dokumentacją techniczną.

Elementy generatora podczas przeprowadzonych wówczas oględzin wykazywały ślady naprawiania, gdyż były ślady innego materiału, który był napawany i następnie obrabiany. Rozwiązania takie były dopuszczalne technologicznie, przy czym w procesie wytwarzania nowego elementu nie powinno być stosowane.

W dokumentacji dotyczącej stojana średnica wewnętrzna korpusu stojana podana była jako (...) <sup>+0.1</sup>, po czym na innych ta sama średnica podana była jako (...). Dla wybranych elementów siłowni wiatrowej (...) na części dokumentacji znajdowały się w uwagach zapisy: „1. Jakość wykonania B, 2. Na rysunku nie pokazano spoin spawalniczych, 8. Materiał (...)”, gdy na innej karcie, na której była pieczętka z adnotacją (...) nie było żadnych tego typu zapisów.

Zgodnie z zasadami dokumentacji wykonawczej projektant powinien zaznaczyć schematycznie spoiny oraz podać ich typ, np.: teowa, doczołowa. Powinna się znaleźć również informacja odnośnie wymiaru spoin teowych. W dokumentacji powinien znaleźć się zapis o wymaganym poziomie jakości złączy spawanych, z wyraźnym wskazaniem normy PN-EN ISO (...), co jednoznacznie określało sposób weryfikacji jakości wykonanego złącza spawanego. Jeżeli był określony poziom jakości tylko w postaci zapisu „jakość wykonania B”, to powinna być również podana uwaga odnośnie sposobu badań, jakim złącza spawane powinny być zweryfikowane.

Dokumentacja projektowa, pod względem technicznym (w tym w zakresie tolerancji wymiarów), była niespójna i wymagała informacji uzupełniających i wyjaśniających.

Nie było potrzeby wykonywania ponownych pomiarów wymiarów stojana, a w zakresie zgodności wymiarów wykonanego stojana z dokumentacją projektową nominalny wymiar średnicy wewnętrznej korpusu stojana 1099 mm nie spełniał tolerancji H9.

Magnes neodymowy przylegający do ścianki stojana świadczył o tym, że korpus stojana był wykonany z materiału ferromagnetycznego. Widoczne były nierównomierne kształty powierzchni wewnętrznych stojana, powierzchni pakietu blach, co mogło świadczyć o wykonywaniu obróbki wyrównującej końcówki blach. Mechaniczne oddziaływanie na końcówki blach, które były już spakietowane było niedopuszczalne.

Wykonanie generatora, który miał pracować w elektrowni wiatrowej, szczególnie ze szczeliną powietrzną pomiędzy wirnikiem i stojanem równą 1 mm, wymagało bardzo precyzyjnej obróbki i wysoce specjalistycznego wykonania praktycznie każdego elementu.

Wyżarzanie było to zabieg cieplny polegający na nagrzaniu metalu do określonej temperatury (w zależności od celu jaki ma być osiągnięty), wygrzaniu w tej temperaturze i następnie studzeniu (studzi się go wolno wraz z piecem aż do temperatury otoczenia). Wyżarzanie odprężające stosuje się do gotowych wyrobów, w których pozostały naprężenia własne po obróbce plastycznej na zimno, odlewaniu, spawaniu lub hartowaniu. Naprężenia własne były

szkodliwe, ponieważ mogły być przyczyną odkształceń wyrobów, a współdziałając z naprężeniami zewnętrznymi w czasie pracy elementu, mogły przyczynić się do jego przedwczesnego zniszczenia. W elektrowni wiatrowej występowały duże wartości momentów mechanicznych na wale głównym, na którym był osadzony również wirnik generatora. Naprężenia własne w poszczególnych elementach stojana i wirnika, przy bardzo małej szczelinie powietrznej (1 mm), mogły spowodować bezpośredni kontakt wirującej powierzchni wirnika z nieruchomą powierzchnią stojana, co w efekcie mogło doprowadzić do pożaru (tarcie mechaniczne), zakleszczenia się wirnika, wyłamania elementów wirnika lub stojana, powodujących nieodwracalne uszkodzenia elementów generatora. Wyżarzanie odpężające miało na celu usunięcie naprężeń własnych materiału bez wyraźnych jego zmian strukturalnych. Polegało ono na nagrzewaniu materiału do temperatury z reguły niższej od (...) (nagrzewanie stopów żelaza powyżej temperatury 723°C powoduje rozpoczęcie przemiany perlitu w austenit - (...)), natomiast wyższej od temperatury, w której metal tracił znaczną część wytrzymałości i stawał się plastyczny, co umożliwiałoby usunięcie naprężeń przez wewnętrzne odkształcenia plastyczne. Wyżarzanie odpężające przedmiotów spawanych powinno się odbywać w temperaturze 500 – 600 °C, a stali węglowych w temperaturze 600 – 650 °C.

Wyżarzanie odpężające stojana siłowni wiatrowej (...) było konieczne. Kategorieczne stwierdzenie, czy stojan był poddany zabiegowi wyżarzania odpężającego wymagałoby przeprowadzenia badań niszczących fragmentów stojana. W obecnej sytuacji można było jedynie dokonać pomiarów twardości na powierzchniach elementów z zastosowaniem twardościomierza, dokonać oględzin tych elementów oraz poddać analizie formalnej dostępne dokumenty. Zgodnie z zasadą obróbki cieplnej, jeżeli w materiale znajdowały się naprężenia to materiał powinien cechować się dużymi rozrzutami twardości. Przeprowadzone pomiary twardości HV na powierzchniach elementów stojana z zastosowaniem twardościomierza przenośnego L. typ MC-550 wykazywały wartość średnią 146,9 (od 145 do 148), przy czym wyniki tych pomiarów świadczyły, że zostało wykonane wyżarzanie odpężające korpusu stojana. S. był poddany obróbce cieplnej, czego efektem były widoczne przebarwienia na zdjęciach (barwy nalotowe), przy czym po obróbce cieplnej element ten musiał stać na dworze i w ten sposób doszło do kontaktu z opadami atmosferycznymi, a efektem tego były ślady korozji.

Widoczne były również wewnętrzna „nierówności” powierzchnia korpusu, gdyż widać było pola materiału, przez które nie przeszło narzędzie skrawające. Pozostawienie takiego stanu powierzchni wewnętrznej korpusu stojana było niedopuszczalne. Natomiast dokonywanie obróbki metodą spawania (np. napawanie) mogło spowodować naprężenia materiału, gdy już wykonano wyżarzanie odpężające. Pozostawienie takiego stanu powierzchni wewnętrznej korpusu stojana, przy usunięciu śrub skręcających pakiet blach z dużym prawdopodobieństwem mogło spowodować przesunięcie się pojedynczych blach i uszkodzenie izolacji żłobkowej stojana.

Reasumując korpus stojana elektrowni wiatrowej nie został wykonany w sposób prawidłowy, w kontekście przeznaczenia do generatora pracującego ze stosunkowo małą szczeliną powietrzną pomiędzy elementami stojana i wirnika (1 mm), ale również w kontekście dotrzymania tolerancji wymiarów, wynikających z dokumentacji projektowej.

Nie było także potrzeby wykonywania ponownych pomiarów wymiarów wirnika, a nominalny wymiar średnicy wewnętrznej otworu korpusu wirnika 190 mm nie spełniał tolerancji H7. Na złączach spawanych poszczególnych elementów wirnika siłowni wiatrowej magnes neodymowy przylegał do fragmentów spawów lub konstrukcji wirnika, co świadczyło o tym, że te elementy wykazywały właściwości materiału ferromagnetycznego – wpływało to na prawidłową pracę wirnika i nie powinno mieć miejsca. Podobnie jak w przypadku stojana wyżarzanie odpężające wirnika siłowni wiatrowej (...) było konieczne, a kategorieczne stwierdzenie, czy wirnik był poddany zabiegowi wyżarzania odpężającego wymagałoby przeprowadzenia badań niszczących jego fragmentów. Dokonane pomiary twardości na powierzchniach elementów z zastosowaniem twardościomierza z zastosowaniem twardościomierza przenośnego L. typ MC-550 wykazywały wartość średnią 145,8 (od 143 do 147), przy czym wyniki tych pomiarów świadczyły, że zostało wykonane wyżarzanie odpężające wirnika. Jeżeli 14 kwietnia 2008 r. wykonano wyżarzanie odpężające to w wyniku dodatkowych prac, w tym spawania, naprężenia wewnętrzne mogły się pojawić ponownie, a a fakt wykonania tych prac wskazywał zmieniony wymiar średnicy zewnętrznej wirnika.

Dokumentacja projektowa przekazana R. S. nie zawierała danych odnoszących się do sposobu montażu pierścieni i montażu blach stojana. Powinna przy tym się składać z części opisowej i rysunków. Odnośnie spoin spawalniczych były adnotacje dotyczące rodzaju spoin oraz same spoiny były zaznaczone na rysunkach technicznych, choć nie wskazano ich wymiaru i nie określono sposobu spawania, ale wskazano, że powinna być wykorzystana do ich wykonania stal chromowo – niklowa (niemagnetyczna); dokumentacja nie zawierała wymogu prześwietleń spoin. Dokumentacja nie zawierała informacji odnośnie materiału z jakiego powinien być wykonany wirnik, choć powinna ją zawierać.

Reasumując wirnik elektrowni wiatrowej nie został wykonany w sposób prawidłowy, w kontekście przeznaczenia do generatora pracującego z magnesami trwałymi ze stosunkowo małą szczelną powietrzną pomiędzy elementami stojana i wirnika (1 mm), jak również w kontekście dotrzymania tolerancji wymiarów, wynikających z dokumentacji projektowej.

Nawet jednak najdrobniejsza nieprawidłowość (np. wymiar lub precyzja wykonania) w dowolnym elemencie generatora uniemożliwiała jego bezpieczną pracę. Nierówność powierzchni wewnętrznej korpusu stojana (zwłaszcza przy usunięciu śrub w pakiecie blach) oraz ferromagnetyczne fragmenty wirnika (zwłaszcza w obszarach oddziaływania pola magnetycznego magnesów) powodowały nieprzydatność tych elementów do konstrukcji generatora elektrycznego. Wyżarzanie odprężające stojana i wirnika elektrowni wiatrowej (...) było konieczne, ale ze względu na nieprawidłowości wykonania tych elementów nawet jeżeli wykonano wyżarzanie odprężające to montaż tych elementów byłby możliwy, ale bezpieczna praca generatora w elektrowni wiatrowej nie zostałaby zapewniona.

A. J. miała koncepcję montażu generatora, ale nie miała dokumentu zawierającego procedurę montażu. Nie udostępniła również dokumentacji montażu ze względu na ochronę pomysłu. Współczesną wiedzę oraz nowoczesne technologie w zakresie wolnoobrotowych generatorów z magnesami trwałymi do elektrowni wiatrowych pozwalały na uznanie, iż takie generator mógł być wykonany i prawidłowo funkcjonować.

Maszyna miała się składać z trzech współosiowych generatorów. Średnica zewnętrzna ponad jeden metr oraz długość każdego z pakietów ok. 80 mm powinna być wystarczająca, żeby osiągnąć moc ok. 150 kW, przy prędkości wirnika 150 obr./min. Zastosowano płaszcz wodny i chłodzenie najprawdopodobniej wodą z glikolem. Elementy boczne tarczowe wirnika powinny być wykonane z materiału nieferromagnetycznego. Obecne trendy rozwojowe maszyn o magnesach trwałych przewidywały – przyjęte w generatorze – zastosowanie uzwojenia stojana składającego się z cewek o rozpiętości jednej podziałki żłobkowej. Warunkiem był jednak wysoki standard wykonania wszystkich elementów generatora. Przy wykonaniu odpowiedniego narzędzia była możliwość umieszczenia wirnika w stojanie, a szczelina powietrzna 1 mm była jak najbardziej odpowiednia dla mocy 150 – 200 kW. Grubość folii izolacyjnej w żłobkach stojana powinna być większa grubość izolacji niż 19  $\mu\text{m}$  (w dokumentacji wskazywano na zastosowanie folii o grubości 100  $\mu\text{m}$ ).

Generator synchroniczny o podwyższonej częstotliwości i stałym polu magnetycznym wzbudzenia do współpracy z falownikiem częstotliwościowo-napięciowym lub inwerterem, w zastosowaniu przeznaczony do współpracy z odnawialnymi źródłami energii typu (...), EW, tłokowa maszyna parowa itp. (wszędzie tam gdzie występują bardzo niskie obroty wału zdawczego poniżej 300 - 400 obr./min.). Dane na temat generatora przekazane przez J. K. (1) i przyjęte założenia dodatkowe (obwód magnetyczny wykonany z blach elektrotechnicznych krzemowych walcowanych na zimno (...)) oraz zastosowano przeciętny materiał na magnesy trwałe N. N. 35EH) pozwalały na ustalenie, iż dla prędkości wirnika 150 obr./min. oraz 80 obr./min. generator trójfazowy nie osiągnie mocy 200 kW – przy prędkości 150 obr./min. mógł osiągnąć moc ok. 170 kW (przy sprawności ok. 81 %), a przy prędkości 80 obr./min. osiągnąć moc ok. 78 kW. Gęstości prądu odpowiednio 19,23 A/mm<sup>2</sup> przy prędkości 150 obr./min. oraz 12,73 A/mm<sup>2</sup>, przy prędkości 80 obr./min. były niedopuszczalne dla wymuszonego chłodzenia powietrzem – w generatorach wiatrowych małej mocy nie stosowało się wyższych gęstości prądu niż 6 ...7 A/mm<sup>2</sup>. Sprawność generatora byłaby niska na skutek bardzo wysokiej gęstości prądu w uzwojeniach stojana. Współczynnik wypełnienia żłobka stojana był prawidłowy.

Obecne możliwości techniczne, przy wykonaniu odpowiedniego narzędzia (w Polsce było np. przedsiębiorstwo (...) w K., które produkowało generatory z magnesami trwałymi i posiadało takie przyrządy), umożliwiały umieszczenie wirnika z magnesami trwałymi w stojanie, wykonanym według rysunków, stanowiących element dokumentacji projektowej. Nie można się jednak bezpośrednio odnieść do dokumentacji montażowej generatora opracowanej przez A. J., gdyż nie było takiej dokumentacji. Szczelina powietrzna 1 mm była odpowiednia dla mocy 150 – 200 kW. Przy prawidłowym wykonaniu wszystkich elementów generatora mógł on bezpiecznie funkcjonować. Z analizy symulacyjnej (na podstawie danych udostępnionych przez J. K. (1)) wynikało, że maksymalna moc elektrowni wiatrowej z tego typu generatorem będzie wynosiła ok. 150 kW.

Przy założeniu, iż elektrownia miałaby moc znamionową 150 kVA, pracowała na maszcie 12 m w otwartej przestrzeni, współczynnik mocy  $\cos\phi = 1,0$ , jej szacunkowa efektywność wykorzystania mocy znamionowej w ciągu roku wynosiłaby średnio 12 %, a tym samym w roku elektrownia wyprodukowałaby 158 MWh (365 dni \* 24 h \* 12 % \* 150 kW). Cena 1 MWh w 2008 r. wynosiła 352,41 zł, w 2009 r. – 388,44 zł, a w 2010 r. – 438,37 zł/MWh, przy czym przychód za energię stanowił iloczyn ilości wyprodukowanej energii i wskazanej ceny 1 MWh.

Uzwojenia stojana nie można było rozpocząć po weryfikacji o charakterze próbnego montażu i montażu magnesów na wirniku, gdyż montaż uzwojeń w stojanie nie miał żadnego związku z wirnikiem. Nie było tym samym potrzeby dopasowywania na tym etapie wirnika.

Nieprawidłowy wynik próby wytrzymałości elektrycznej (przebiecie) nie świadczył o niedbałym wykonaniu uzwojenia elektrycznego prądnicy – jeżeli blachy, z których wykonana była część rdzenia ferromagnetycznego, będą się przesunęły to nawet wówczas solidne i właściwe wykonanie uzwojeń mogło powodować wystąpienie przecięcia tej izolacji i uszkodzenia uzwojenia.

Siły pochodzące od magnesów (stałych zamontowanych na wirniku) powodowały kłopotliwy montaż, ale był on możliwy do wykonania. Magnesy stałe były stosowane w latach 80-tych w generatorach o małej mocy (1 ... 3 kW), a obecny postęp wiedzy technicznej umożliwiał ich instalowanie w generatorach o dużo większej mocy (np. na Politechnice G. opracowany był projekt generatora o mocy 70 kW).

Wirnik generatora wiatrowego zawierał widoczne ślady spawów (napawania), ale nie można było określić kiedy to było robione. Wyżarzanie odprężające powinno być wykonane po obróbkach termicznych, po czym powinna być wykonywana obróbka skrawaniem, a ewentualne dalsze napawanie mogło niweczyć skutki wyżarzania odprężającego.

(...) nie była w 100 % ferromagnetyczna. Spawanie miało wpływ na zmianę magnetyczności, gdy było wykonywane drutem ferromagnetycznym. Podgrzewanie mogło mieć wpływ na zmianę magnetyczności, gdy było dokonywane do bardzo wysokich temperatur, w których zachodziłaby zmiana struktury materiału.

A. J. wniosła pozew przeciwko R. S. o zapłatę kwoty 69.845 zł z ustawowymi odsetkami od 26 września 2010 r., tj. kwoty zaliczek wpłaconych na wykonanie spornych elementów elektrowni wiatrowej. Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku z 2 kwietnia 2013 r. powództwo to zostało uwzględnione, po czym apelacja od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z 21 listopada 2011 r. wydanym w sprawie XII Ga 523/13.

Sąd Okręgowy ustalił okoliczności faktyczne na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, a także planów technicznych, zdjęć przedstawionych przez strony, przy czym ich ocena następowała zgodnie z treścią opinii biegłych, którzy na ich podstawie potrafili formułować wnioski odnoszące się do spornych faktów.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że nic istotnego nie wynikało ze zdjęć z k. 173 – 174 akt (te same k. 16 – 17 akt sprawy IX GC 237/12), jak również ich przedstawienie przez pozwanego R. S., bez wskazania co miałyby dowodzić, nie pozwalało na jakiegokolwiek ustalenia faktyczne. Podobnie należało ocenić zdjęcia z k. 179 – 180 akt, które przedstawiały bliżej nieokreślone pole, a nie dawały podstaw do ustalenia jakiej działki dotyczą, w szczególności nie pozwalały na skuteczne zanegowanie wykonania na rzecz A. J. fundamentów planowanej elektrowni wiatrowej. Nadto zdjęcia z k. 174 – 186 akt sprawy IX GC 237/12 miałyby dotyczyć dodatkowej obróbki mechanicznej wirnika

(napawania – nałożenia dodatkowego materiału w technologii spawania i obróbce mechanicznej poprzez skrawaniem, celem wyrównania powierzchni i krawędzi; prostowanie za pomocą młota – wgłębienia w materiale konstrukcyjnym wirnika), co nie znalazło odzwierciedlenia w ustaleniach opinii biegłych sądowych i nie pozwalało na uznanie tego faktu za dowiedziony przez A. J..

W toku postępowania Sąd Okręgowy przesłuchał również świadków zawnioskowanych przez strony, przy czym ich zeznania nie wносиły zasadniczych nowych okoliczności do rozstrzygnięcia sprawy, które byłyby w większym stopniu przydatne. Podkreślił przy tym, iż świadkowie w większości nie mieli pełnej wiedzy odnoszącej się do stosunków łączących strony, a przy tym przedstawiali swoje zeznania w sposób w dużym stopniu subiektywny, uzależniony od strony, która wniosowała ich powołanie. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadka J. K. (1) (ojca A. J.) odnośnie wadliwego i niekompletnego wykonania zawartej pomiędzy stronami umowy oraz niewykonania zawartego porozumienia, doręczenia pozwanemu dokumentacji technicznej oraz niezgłaszania przez pozwanego zastrzeżeń co do treści dokumentacji, czy bezużyteczności wykonanych elementów zlecenia w związku z niewykonaniem kompletnego przedmiotu umowy. Świadek ten bowiem w pierwszym rzędzie przedstawiał okoliczności związane z wykonywaniem przez R. S. prac związanych z zamówionymi elementami elektrowni wiatrowej, a przy tym był bezpośrednio zaangażowany w te prace (ustalał przedmiot umowy stron, nadzorował ich wykonanie, jak również współuczestniczył w wykonaniu elementów elektrowni) oraz jego zeznania na wskazane wyżej okoliczności były spójne i logicznie się uzupełniały z innymi dowodami przeprowadzonymi przez Sąd. Podkreślenia przy tym wymagało, iż świadek ten wskazywał na szereg wad wykonanych przez R. S. elementów elektrowni wiatrowej, ale wiedzę na ten temat – jak się wydaje – uzyskiwał wtórnie (dopiero po stwierdzeniu przebieg w uzwojeniu), gdyż zakładając jego racjonalne działanie nie można było przyjmować, iż szereg wskazywanych przez niego wad wirnika i stojana był przez niego dostrzeżony w momencie zabrania stojana do uzwojenia, a z okoliczności tej nie wywodził jakichkolwiek zgłoszeń lub uwag do R. S., jak również nie podejmował takich działań mając możliwość dostrzeżenia ich wadliwości w trakcie procesu produkcyjnego tych elementów. W ocenie Sądu Okręgowego za w pełni wiarygodne należało uznać zeznania świadków Z. K. (1) i H. G. (1) – zajmujących się wykonaniem uzwojenia stojana w (...) spółce z o. o. – gdyż świadkowie ci nie mieli żadnego interesu, aby przedstawiać nieprawdziwe okoliczności odnoszące się do wykonania uzwojenia stojana (nie zostało bowiem wykazane w żaden sposób, aby to uzwojenie wykonywali wadliwie), jak i przyczyn stwierdzonego przebiecia oraz ustaleń dokonanych w tym zakresie odnośnie pomiarów i kształtu obudowy stojana. Ich zeznania były w pełni obiektywne, a przy tym wzajemnie się uzupełniały i ząbebiały, nadto w sposób jasny i wyczerpujący przedstawiali wykonywane czynności i działania podejmowane w celu ustalenia przyczyn braku prawidłowego funkcjonowania uzwojenia.

W toku postępowania Sąd Okręgowy dopuścił dowody z opinii biegłych, przy czym nie znalazł podstaw, aby dokonać ustaleń faktycznych w oparciu o opinię biegłego sądowego M. J. (1) (k. 229 – 255 akt sprawy IX GC 237/12). Argumentując Sąd meriti wskazał, iż biegły sądowy M. J. (1) nie mając stosownej wiedzy fachowej (posiadał specjalność z zakresu elektrotechniki, co pomimo deklarowanej przez biegłego stosownej wiedzy z zakresu budowy maszyn wpłynęło na wątpliwą wartość dowodową sporządzonej opinii) kategorycznie stwierdził, iż po zapoznaniu się z dokumentacją projektową elektrowni wiatrowej napotkał błędne założenia projektowe. Przyjęcie takiego założenia, że przekazana dokumentacja techniczna była nieprawidłowa, gdyż zawierała rozwiązania techniczne inne niż uznawane lub preferowane przez biegłego, powodowało, że biegły nie dokonał rzetelnej i wyczerpującej oceny wykonanych elementów elektrowni wiatrowej pod kątem ich zgodności z dokumentacją, a skupił się na rozważaniach teoretycznych na temat zmian projektowych w dokumentacji, które jego zdaniem powinny zostać wprowadzone, co wykraczało w sposób zasadniczy poza rolę biegłego sądowego. Nie było bowiem zdaniem Sądu Okręgowego rolą biegłego dokonywanie oceny wiarygodności materiału dowodowego zebranego w sprawie, a ocena dowodu nie mogła wykraczać poza oceną okoliczności wymagających wiadomości specjalnych. W ocenie Sądu I instancji przyczyną takiej opinii na temat konstrukcji budowy i charakteru pracy generatora MS-200 była nieznanostwo przez biegłego założeń projektowych generatora i brak konsultacji pojawiających się w tym zakresie wątpliwości podczas oględzin z A. J., czy obecnym wówczas projektantem generatora J. K. (1). Tym samym nie było podstaw, aby uznać za wiarygodne i miarodajne do dokonania ustaleń faktycznych uwagi biegłego odnoszące się do konstrukcji elektrowni wiatrowych, w tym standardów wysokości szczeliny powietrznej. Również nie była uzasadniona w żadnej mierze ocena

biegłego, iż ustalenie wysokości szczeliny powietrznej dla maszyny elektrycznej o średnicy 1019 mm na poziomie 1 mm i przyjęcie ze względu na techniczne możliwości wykonania szczeliny powietrznej o takiej wysokości było błędnym założeniem projektowym, gdy biegły upatrywał w tym błędu prowadzącego się do znaczącego wzrostu pracochłonności w trakcie montażu urządzenia i niosącego wiele ryzyka podczas jego eksploatacji. Takie twierdzenia biegłego pozostawały przy tym w całkowitej sprzeczności z w pełni miarodajną w tym zakresie opinią biegłego dr hab. inż. S. C. (1), której wiarygodności strony nie podważały w tym zakresie.

W celu oceny prawidłowości i dokładności wykonania elementów składowych elektrowni wiatrowej biegły sądowy M. J. (1) odbył wizję w zakładzie (...), przy czym do pomiaru użył legalizowanych przyrządów pomiarowych uzyskanych od wykonawcy (legalizacje i dokumenty cechowania biegły załączył do opinii). Biegły dokonał pomiarów zasadniczych elementów elektrowni wiatrowej (stojana i wirnika), przy czym w przypadku stojana skontrolował odchyłki walcowości powierzchni wewnętrznej stojana oraz obudowy stojana, przy czym wskazał, iż stwierdzone odchyłki wymiarowe średnic (stojana i wirnika) wskazywały, że nie występowały czynniki uniemożliwiające montaż siłowni wiatrowej. Niewątpliwie podważały profesjonalizm i rzetelność działania biegłego okoliczności – niekwestionowane przez niego – że oględziny odbyły się w siedzibie R. S., przy użyciu jego przyrządów i urządzeń oraz przy pomocy jego pracowników, co w istotnym stopniu wpływało na ocenę obiektywizmu i bezstronności procesu badania. Podkreślić przy tym należało, iż nawet jeśli przyrządy pomiarowe wykorzystane przez biegłego posiadały stosowne atesty to – co również nie było przedmiotem odmiennych twierdzeń biegłego i strony przeciwnej – można je było dowolnie ustawić, a ich kalibracja była dokonana bez udziału A. J.. Również nie było negowane, iż pomiary dokonano w warunkach, które mogły mieć wpływ na błędne odczyty urządzeń pomiarowych, gdyż dokonywano ich w przewiewnej hali przy ujemnej temperaturze na zewnątrz (załączone atesty wskazywały na określoną temperaturę niezbędną do prawidłowego dokonywania pomiarów), nie dokonano pomiaru temperatury detali i otoczenia oraz nie okazano A. J. zerowania oraz kalibracji mikromierza. Te okoliczności w ocenie Sądu w sposób zasadniczy wpływały na brak podstaw do uznania za miarodajne pomiarów wykonanych przez biegłego sądowego M. J. (1). Tym samym również nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków biegłego, iż dokonane pomiary zasadniczych elementów urządzenia ukazywały, że na niewielkim odcinku obwodu wystąpił wzrost wysokości szczeliny powietrznej o maksymalnie 0,25 mm w stosunku do zakładanej jej wysokości, co miało by jedynie spowodować pomijalnie mały ubytek sprawności urządzenia, a w konsekwencji biegły nie stwierdził istotnych uchybień w wykonaniu elementów składowych elektrowni wiatrowej i określił, że zostały one wykonane prawidłowo. Biegły tym samym w zasadzie nie ustalił zasadniczej kwestii (czy elementy siłowni wiatrowej wykonane zostały prawidłowo i zgodnie z dokumentacją projektową), a skupiał się na wskazaniu, jakie jego zdaniem rozwiązania techniczne powinny mieć w tym projekcie zastosowanie, pomijając przy tym zupełnie założenia i koncepcje projektanta, które nie powinny podlegać dyskusji, gdy w szczególności uwzględnić, że R. S. zaakceptował dokumentację techniczną, według której miał wykonać poszczególne elementy elektrowni.

Wskazać również należało, iż o ile biegły sądowy nie traktował wzrostu szczeliny powietrznej o 0,25 mm jako wady to powinien dokonać analizy – czego nie uczynił pomimo stosownych zarzutów A. J. – przede wszystkim okoliczności, czy praca turbiny wiatrowej na odcinku zwiększonej i nierównej szczeliny spowoduje cykliczny wzrost prędkości obrotowej turbiny doprowadzając ją do szybkiego zniszczenia (wzrostu sił odśrodkowych), czy i w jaki sposób wpłynie na jakość wytworzonej energii (napięcia, natężenia prądu i szkodliwej zawartości częstotliwości harmonicznych na współpracujące z generatorem elektroniczne układy i przetworniki, w tym inwerter przetwarzający wytworzoną energię), jak również czy i jaki byłby wpływ zmienności wysokości szczeliny powietrznej na parametry dynamiczne i magnetyczne elektrowni oraz jakość wytwarzanej mocy. Biegły sądowy także nie wykazał podstaw teoretycznych określenia wysokości szczeliny.

Ponadto nie znajdowała uzasadnienia w treści opinii ocena biegłego M. J. (1), że dopiero po weryfikacji o charakterze próbnego montażu należało rozpocząć uzwajanie stojana i montaż magnesów na wirniku, jak również dlaczego przekazanie stojana do uzwajania w trakcie wytwarzania pozostałych elementów składowych (bez wskazania jakich elementów) biegły uważał za działanie błędne. Na marginesie jedynie należało wskazać, iż nie było przeszkód, aby takie działania podjął R. S. w 2010 r., gdyż mógł przedstawić próbnie złożony generator bez uzwojenia i magnesów.

Również biegły sądowy M. J. (1) poprzestał na arbitralnym stwierdzeniu, że nie zgadzał się ze stanowiskiem, że występujące w obudowie stojana dodatnie odchyłki wymiarowe spowodowały istotne wzajemne przesunięcia blaszek stojana określone przez pracowników (...) Sp. z o.o. jako „sklawiszowanie” blaszek, co doprowadziło do negatywnego wyniku próby wytrzymałości elektrycznej izolacji. Nie było bowiem żadnego uzasadnienia dla oceny biegłego, iż zaobserwowane odchyłki wymiarowe obudowy stojana mogły spowodować jedynie niezauważalne całkowicie nieistotne wzajemne przesunięcia blaszek stojana. Takie twierdzenie biegłego – abstrahując od jego uzasadnienia – wydawało się również błędne z uwagi na znajomość podstawowych zasad mechaniki, gdyż nawet nieistotne przesunięcie „blaszek” stojana mogło doprowadzić do uszkodzenia izolacji żłobkowej w czasie uzwojenia stojana, a biorąc pod uwagę ilość tych blaszek w obrębie stojana (9.600 sztuk) było wysoce prawdopodobne uszkodzenie izolacji. Tym samym wątpliwa była trafność twierdzenia biegłego, że jeśli rzeczywiście wynik próby wytrzymałości elektrycznej był nieprawidłowy („przebicie”) to świadczył jedynie o wadliwym i niedbałym wykonaniu uzwojenia elektrycznego prądnicy.

W opinii biegłego sądowego M. J. (1) także trudno się dopatrzeć jednoznacznej i jasnej odpowiedzi na pytanie czy możliwe było zamontowanie stojana i wirnika magnetycznego, wytwarzających stałe pole magnetyczne (dokonanie montażu uzwojenia stojana z wirnikiem uzbrojonym w magnesy, które wytwarzają stałe pole magnetyczne), wykonanych na podstawie dokumentacji projektowej opracowanej przez A. J.. Wskazywanie przez biegłego, że maszyny tego typu są rozwiązaniem przyszłościowym, zwłaszcza w przypadku dużych konstrukcji ze sprzężeniem bezpośrednim (bez przekładni), jak również zastanawianie się, jak zgodnie z projektem możliwy byłby montaż wirnika z zamontowanymi magnesami stałymi wewnątrz stojana, w ocenie Sądu Okręgowego niczego nie wносиło. Okoliczność, iż z uwagi na bardzo małą szczelinę powietrzną pomiędzy nabiegunnikami oraz żłobkami stojana konieczne byłoby użycie do montażu specjalistycznych maszyn, o bardzo dużej precyzji działania, nie wykluczała dokonania takiego montażu. Nie zawierało także żadnego uzasadnienia stanowisko biegłego, iż ze względu na konstrukcję wirnika (magnesy stałe) przy pracy maszyny będącej przedmiotem sprawy konieczne byłby bardzo skomplikowany układ prostownikowo -falownikowy, oraz automatyki ustawiania łopat.

Wskazane wyżej okoliczności uzasadniały również nie uwzględnienie opinii w zakresie wielkości dochodów z elektrowni wiatrowej, które mogłyby uzyskać A. J., gdyby R. S. wykonał w terminie zlecone mu prace. Tym samym również nie było miarodajne ustalenie, iż generator o mocy 200 kVA, który był przedmiotem sporu, mógł wyprodukować 300 do 350 MWh energii rocznie, zwłaszcza, iż biegły nie odnosił tego ustalenia w istocie do konstrukcji A. J. i opinia nie zawierała żadnego uzasadnienia, które pozwalałoby na zweryfikowanie prawidłowości takiego ustalenia.

Sąd Okręgowy nadto stwierdził, że opinią biegłego sądowego M. J. (1) nie mogła w żaden sposób zostać naruszona res iudicata, gdy między tymi samymi stronami toczyła się równolegle sprawa dotycząca tożsamego stanu faktycznego, w szczególności elementów siłowni wiatrowej (...), w której to sprawie Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku wyrokiem z 2 kwietnia 2013 r. uznał (następnie potwierdził Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 21 listopada 2013 r.), że zlecone R. S. do wykonania dzieło zostało wykonane wadliwie, wobec czego A. J. miała prawo do odstąpienia od umowy stron i uczyniła to skutecznie. Wyrok ten również w żaden sposób nie miał prejudycjalnego charakteru dla innych toczących się postępowań, w tym obecnych postępowań prowadzonych przed tutejszym Sądem. Natomiast nie stało na przeszkodzie, aby w obecnym postępowaniu przeprowadzić dowód z dokumentów z akt sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku pod sygnaturą V GC 244/11, dotyczącej spornego generatora i toczącej się między tymi samymi stronami. Dopuszczenie dowodu z dokumentów, znajdujących się w aktach innej sprawy, niewątpliwie nie narusza w ocenie Sądu Okręgowego zasady bezpośredniości, jeśli strony miały możliwość ustosunkowania się do nich, a tak było w przedmiotowej sprawie, gdzie strony działały również z udziałem tych samych pełnomocników. Sąd Okręgowy nie widział przeszkód, aby dokonać ustaleń odnośnie prawidłowości określenia wymiarów stojana i wirnika elektrowni wiatrowej na podstawie opinia biegłego sądowego prof. dr hab. inż. E. W. (1) (k. 418 – 435 akt) dołączonej z akt wskazanego wyżej postępowania. Albowiem w ocenie Sądu Okręgowego ustalenia tych wymiarów zostało dokonane prawidłowo, co było zagwarantowane przez wykonanie ich w fachowej jednostce zajmującej się ich wykonywaniem ( Laboratorium (...)) przez doświadczonych specjalistów

w zakresie metrologii, a okoliczności te wykluczały wpływ jakiegokolwiek elementu subiektywnego na stosowne ustalenia. Pomiarów zostały przy tym przeprowadzone w obecności obu stron sporu, a żadna z nich nie wyraziła wówczas zastrzeżeń, co do sposobu postępowania w trakcie ich wykonywania. Tym samym dokonane ustalenia wymiarów m. in. stojana i wirnika miało niewątpliwie walory pełnego obiektywizmu i profesjonalizmu, któremu nie sposób było przedstawiać racjonalnie jakichkolwiek zarzutów skutecznie podważające te ustalenia, a wyciągnięte z nich wnioski były logiczną konsekwencją wykonanych pomiarów i ich odniesienia do danych wynikających z dokumentacji projektowej przedłożonej przez strony – ocena zawarta w tejże opinii, iż wskazane elementy generatora synchronicznego typu (...) do elektrowni wiatrowej (...) nie zostały wykonane prawidłowo i zgodnie z dokumentacją techniczną była w tej sytuacji jedynie kwestią faktów nie wymagających dalej idących ustaleń, a w sytuacji gdy takiej potrzeby przeprowadzenia ponownych lub uzupełniających pomiarów nie widział również biegły S. C. (1) to również nie było konieczności ponawiania takich działań.

Odnośnie dopuszczenia w związku ze wskazanym wyżej dokumentem dowodu z zeznań świadka E. W. (1) (e-protokół rozprawy z 12 maja 2014 r.) Sąd meriti wskazał, iż wniosek w zakresie zeznań tego świadka nie był sprekludowany w oparciu o art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Wskazane przepisy bowiem nie wykluczały dopuszczenia dowodu, gdy m. in. jego powołanie w pozwie lub odpowiedzi na pozew nie było możliwe albo potrzeba jego powołania wynikła później. Obie przesłanki były spełnione w przedmiotowej sprawie, przy czym świadek przedstawiał okoliczności odnoszące się do twierdzeń A. J., które ujawniły się w związku z oględzinami przez biegłego sądowego M. J. (1) elementów elektrowni wiatrowej, a odnoszące się do ich „przerabiania” przez R. S.. Świadek wskazywał, że elementy generatora wykazywały ślady naprawiania, gdyż były ślady innego materiału, który był napawany i następnie obrabiany, przy czym nie było w ocenie Sądu Okręgowego podstaw, aby odmówić wiarygodności zeznaniom tego świadka, które były w pełni obiektywne i logiczne, a świadek przy tym wskazywał w sposób dostatecznie szczegółowy okoliczności uzasadniające swoje stanowisko. Również wskazywane przez niego okoliczności odnoszące się do przebiegu badań związanych z pomiarami były w pełni wiarygodne, a także logicznie uzasadnione i znajdowały odzwierciedlenie również w treści sporządzonej przez niego pisemnej opinii.

W ocenie Sądu I instancji natomiast w pełni miarodajna i przydatna do dokonania ustaleń faktycznych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy była opinia biegłego dr hab. inż. S. C. (1), pracownika (...) Instytutu (...), (...) i Elektrotechniki (...) Przyrodniczego w B., który – z uwagi na swoje zainteresowania naukowe – specjalizował i zajmował się funkcjonowaniem oraz konstrukcjami elektrowni wiatrowych, a tym samym był niewątpliwie osobą najbardziej kompetentną w kwestii oceny możliwości funkcjonowania elektrowni i prawidłowości wykonania elementów elektrowni wiatrowej zaprojektowanej dla A. J.. Opinia ta w pełni wyczerpujący sposób udzielała odpowiedzi na wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia obu spraw kwestie, a przy tym była spójna i zawierała logiczne uzasadnienie, które pozwalało na zweryfikowanie wniosków wyciągniętych przez biegłego, jak również nie została skutecznie podważona dowodami przeciwnymi, co uzasadniało w ocenie Sądu uwzględnienie w całości wniosków wyprowadzonych przez biegłego i uznanie ich za podstawę samodzielnych ustaleń Sądu w przedmiotowej sprawie. Opinia ta została przy tym sporządzona na podstawie całości materiału dowodowego znajdującego się w aktach obu spraw oraz wizji lokalnej z przeglądem dodatkowych dokumentów (niezbędnych do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie koniecznym do wydania opinii) w siedzibie przedsiębiorstwa (...), a także wizji lokalnej z przeglądem dodatkowych dokumentów w siedzibie przedsiębiorstwa (...) (połączonego z oględzinami i badaniem składowanych elementów siłowni wiatrowej (...)). Biegły nie zdołał udzielić tylko odpowiedzi na jedną kwestię – należnego R. S. wynagrodzenia za wykonanie elementów elektrowni wiatrowej (zwykłego wynagrodzenia za wykonanie elementów takiego rodzaju, a jeśli nie da się go ustalić – wynagrodzenia odpowiadającego uzasadnionemu nakładowi pracy i innym nakładom), co jednak w ostatecznym rozrachunku nie wymagało dodatkowego uzupełnienia z przyczyn wskazanych niżej. Niewątpliwie natomiast nie zachodził żaden związek między faktem nie wyliczenia przez biegłego S. C. (1) wynagrodzenia R. S. za wykonane elementy z uwagi na brak wiedzy w tym zakresie, a wiedzą tego biegłego w zakresie obróbki skrawaniem – obie okoliczności pozostawały od siebie niezależne w jakimkolwiek stopniu (kwestie techniczne były bowiem bez związku z ustaleniem wynagrodzenia).



Zdaniem Sądu Okręgowego nie pozbawiało tej opinii obiektywizmu jej oparcie na pomiarach wykonanych na potrzeby opinii sporządzonej przez biegłego sądowego E. W. (1) powołanego do innej sprawy. Biegły bowiem dostatecznie logicznie i jasno wyjaśnił przyczyny uzasadniające odstąpienie od wykonania tych pomiarów i przyjęcie ich do dokonanych przez siebie ustaleń, co czyniło również zbędnym ich powtarzanie, w sytuacji gdy R. S. nie zdołał w sposób obiektywny podważyć prawidłowości tych pomiarów (ze wskazanych wyżej względów bowiem nie mogło wywołać takiego skutku odwołanie się do wadliwej w tym zakresie opinii biegłego sądowego M. J. (1), który dokonał stosownych ustaleń nie w oparciu o własne pomiary, ale faktycznie w oparciu o pomiary zainteresowanej strony). Wskazać przy tym należało, iż nie było potrzeby odnoszenia się przez biegłego S. C. (1) do pomiarów i stanowiska biegłego sądowego M. J. (1), który w istocie również nie sporządził własnych pomiarów, a przedstawione przez niego stanowisko w tym zakresie było szczątkowe i sprowadzało się do przedstawienia pewnych twierdzeń, których nie można było zweryfikować z uwagi na brak ich obiektywnego i szczegółowego uzasadnienia faktycznego. Biegły S. C. (1) wskazał również, iż uznanie przez niego za prawidłowe pomiarów dokonanych z udziałem biegłego sądowego E. W. (1) było spowodowane sposobem i miejscem ich przeprowadzenia, a powtórne badania tych wymiarów było zbędne, choć możliwe do wykonania (00:16:30 e-protokołu rozprawy z 19 lutego 2015 r.). Tym samym w żadnej mierze nie można było zarzucać opinii biegłego S. C. (1) tendencyjności (cokolwiek strona pod tym pojęciem rozumiała) i uznania, że wskazane okoliczności w jakiegokolwiek mierze dyskredytują wydaną opinię.

Za absurdalne Sąd Okręgowy uznał stanowisko R. S., który zarzucał biegłemu odstąpienie od wykonania pomiarów i wskazywał na zignorowanie pomiarów biegłego M. J. (1), których ten z przyczyn czysto faktycznych nie wykonał, a negowanie prawidłowości pomiarów wykonanych w specjalistycznym laboratorium (posiadającym lepsze wyposażenie niezbędne do wykonania takich pomiarów niż np. Politechnika G.) przez osoby posiadające ku te najwyższe kwalifikacje na potrzeby opinii biegłego sądowego E. W. (1). Nie można bowiem racjonalnie oczekiwać, aby ten ostatni biegły wykonywał stosowne pomiary osobiście, a nie było żadnych przeszkód, aby posłużył się w tym zakresie osobami trzecimi, które posiadały stosowne urządzenia i wykwalifikowanych pracowników. Twierdzenia przy tym dopiero w zarzutach do opinii biegłego, iż pomiary na potrzeby opinii biegłego sądowego E. W. (1) były przeprowadzone „w warunkach, które urągały dokonaniu takich czynności” świadczyło o nieprawdziwości stanowiska R. S. – takie stwierdzenie bowiem nie pozwalało na jakiegokolwiek ustalenie do czego sprowadzał się ten zarzut, a przy tym wskazać należało, iż tenże wcześniej nie zgłaszał żadnych uwag do przebiegu wykonywanych pomiarów. Również niezrozumiałym był zarzut, iż pomiary zostały dokonane przez „osobę, która pierwszy raz w swojej karierze zajmowała się tego rodzaju przedmiotem badania”, gdyż nie odzwierciedlało to w żaden sposób rzeczywistości – w ocenie Sądu Okręgowego bowiem nie budziło wątpliwości, iż Laboratorium (...), w którym były wykonywane pomiary, posiadało wykwalifikowanych pracowników, którzy rzetelnie i prawidłowo potrafili przeprowadzić stosowne pomiary, a niewątpliwie nie był to pierwszy przypadek wykonywania przez nich stosownych pomiarów (różnice związane z wykonaniem pomiarów różnych elementów mechanicznych związanych z elektrownią wiatrową lub np. częściami maszyn statków, którymi na co dzień zajmowało się wskazane laboratorium, były z pewnością nieistotne, o ile w ogóle można było mówić o jakichkolwiek różnicach w tym zakresie).

Podkreślić również należało, iż biegły S. C. (1) w sposób precyzyjny wskazał, które z twierdzeń biegłego sądowego M. J. (1) były wadliwe, jak również uzasadnił logicznie swoje stanowisko w tym zakresie, a przy tym wyprowadził jednoznaczny wniosek, iż wskazane sformułowania opinii świadczyły, że tenże biegły nie miał odpowiedniej wiedzy dotyczącej konstrukcji nowoczesnych generatorów elektrycznych (00:10:40 e-protokołu rozprawy z 19 lutego 2015 r.).

Zarzuty R. S. odnośnie opinii biegłego S. C. (1) sprowadzały się w istocie do wskazanych wyżej kwestii. Nie budziło przy tym wątpliwości Sądu, iż biegły nie był powołany do poszukiwania dokumentacji w zakresie postępowań administracyjnych, uzgodnień i warunków jakie A. J. winna spełnić, aby uruchomić inwestycję, ale w sytuacji, gdy zachodziła potrzeba dokonania takich ustaleń, aby udzielić odpowiedzi na pytania stron (zarówno strony i Sąd mogą nie mieć wiedzy czy i jakie dokumenty są niezbędne dla biegłego celem sporządzenia wyczerpującej opinii) nie było w ocenie Sądu Okręgowego przeszkód formalnych, aby biegły zwrócił się do strony o przedstawienie stosownych dokumentów (biegły w sposób dostatecznie jasny wytłumaczył przyczyny takiego działania na rozprawie – 00:12:00 e-protokołu rozprawy z 19 lutego 2015 r.). Natomiast należy wskazać, iż umowa zawarta przez A. J. z M. G. (co

jasno wynikało ze złożonych dokumentów i treści opinii biegłego) z 11 kwietnia 2007 r. zawierała zobowiązanie zleceniodawcy udostępnienia maszyny do testów nie później niż do września 2007 r., a fakt, iż zawarła tą umowę nie mając nawet jeszcze zawartej umowy na wykonanie elementów elektrowni wiatrowej i ich montażu, nie świadczył o braku przygotowania A. J. do wykonania swojego zamierzenia, gdyż formalnego zlecenia na wykonanie części elementów udzieliła R. S. praktycznie w tym samym czasie (24 kwietnia 2007 r., co niewątpliwie musiało być poprzedzone dużo wcześniejszymi ustaleniami), przy czym niewiarygodne były jego twierdzenia, iż nie przekazano mu wówczas dokumentów projektowych, co spowodowało rozpoczęcie wykonywania tego zlecenia w zakresie stojana i wirnika od marca 2008 r.

Biegły S. C. (1) przy tym w sposób jednoznaczny stwierdził, że korpus stojana i wirnik elektrowni wiatrowej nie zostały wykonane w sposób prawidłowy, w kontekście przeznaczenia do generatora pracującego ze stosunkowo małą szczeliną powietrzną pomiędzy elementami stojana i wirnika stwierdzając, że 1 mm w sposób oczywisty implikuje bardzo dobre, z wysoką precyzją wykonanie wszystkich elementów, ale również w kontekście dotrzymania tolerancji wymiarów wynikających z dokumentacji projektowej. Podkreślić przy tym należało, iż biegły prawidłowo ocenił – czego R. S. nie podważył wiarygodnymi dowodami – że istniała możliwość umieszczenia wirnika w stojanie, a szczelina powietrzna 1 mm była odpowiednia dla mocy 150 – 200 kW, przy czym maj 2008 r. był realnym terminem uruchomienia elektrowni wiatrowej, gdy A. J. od grudnia 2006 r. dysponowała tytułem prawnym do działki w C., z przeznaczeniem pod budowę elektrowni wiatrowej i przyłączeniem do sieci, a od listopada 2007 r. był gotowy fundament betonowy pod elektrownię wiatrową, jak również istniały warunki do podpisania umowy przyłączeniowej, przystąpienia do prac projektowych i w końcu fizycznego przyłączenia elektrowni wiatrowej do sieci, a po jej uruchomieniu wprowadzenia energii elektrycznej do tej sieci.

Odnosząc się do braku spójności dokumentacji technicznej w zakresie tolerancji, wskazanej przez biegłego sądowego S. C. (1), uwagę Sądu Okręgowego zwróciło, iż przyczyny tych rozbieżności stosunkowo logicznie i spójnie tłumaczyła A. J., która wskazywała, że w dokumentacji technicznej obudowy stojana - segment 1, 2, 3 i wirnika magnetycznego oraz pokryw bocznych były rysunki techniczne w wersji komputerowej 2D opracowane przez J. K. (1) i projektowane pod względem mechanicznym przez projektanta i konstruktora maszyn R. Ż. z narzuconymi projektowanymi tolerancjami, w szczególności wymiarem  $f_i (...)+0.1$ . Natomiast R. S. wykonując rysunek techniczny (przez pracownika B. C.) na podstawie przedłożonej przez dokumentacji projektowej miał samowolnie dokonać zmiany pola tolerancji z  $f_i (...)+0.1$  na (...), o czym miała świadczyć okoliczność, iż na dokumentacji oryginalnej naniesione zostały wszystkie wymiary i spoiny spawalnicze, zaprojektowane przez projektanta i wymagane przez A. J.. Rzecz jednak w tym, iż pomimo takich wyjaśnień i twierdzeń A. J. okoliczności te wymagały jeszcze udowodnienia w sytuacji, gdy R. S. kwestionował ich prawdziwość (wskazując, że zmiana taka została uzgodniona i zaakceptowana przez J. K. (1)) – nie zostało to natomiast w żaden obiektywny sposób udowodnione, w szczególności strony nie przedstawiły dowodów pozwalających na ustalenie jaka część dokumentacji została przekazana wykonawcy lub czy B. C. wprowadził do niej jakieś zmiany (nie było w szczególności przeszkód, aby go przesłuchać na te okoliczności, a istniejąca rozbieżność w dokumentach projektowych była dostrzegana przez A. J., która nie podjęła w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej), a same zeznania A. J. na te okoliczności z oczywistych względów nie mogły stanowić miarodajnego dowodu pozwalającego na uznanie tej okoliczności za obiektywnie udowodnioną. Tym samym również niezasadne było twierdzenie A. J., iż podczas wizyty biegłego w siedzibie jej przedsiębiorstwa tenże otrzymał do wglądu wszystkie dokumenty, o które prosił, a nie odniósł się do oryginalnej i jedynej dokumentacji mającej znaczenie dla prawidłowego wykonania elementów siłowni wiatrowej (biegły nie mógł bowiem dokonać oceny, która część tej dokumentacji była prawdziwą, gdyż nie było to jego zadaniem). Nie zmieniało to jednak również faktu, iż w świetle dokonanych ustaleń faktycznych wykonana przez R. S. obudowa stojana nie mieściła się nawet w polu tolerancji H9, w szczególności w zakresie wymiaru projektowanego charakterystycznego dla obudowy wskazywanego jako  $f_i (...)+0.1$ .

Według Sądu Okręgowego, biegły sądowy S. C. (1) dokonał stosunkowo dokładnej oceny dokumentacji zdjęciowej przedłożonej do akt sprawy i nie uznał, aby na jej podstawie można było wyciągać wnioski odnoszące się do braku wyżarzania elementów elektrowni wiatrowej. W szczególności biegły nie znalazł podstaw do wyciągania tak daleko idących wniosków z barw widocznych na składowanym korpusie (...), w tym braku koloru ciemnoczerwonego

jako charakterystycznej barwy nalotowej stali powstałej w procesie wyżarzania odprężającego przeprowadzonego w temperaturze 460 °C. Nie znajdowało przy tym odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych teza A. J., iż na skutek braku wyżarzania obudowa stojana pracowała w dalszym ciągu pod wpływem naprężeń własnych - wewnętrznych.

Nie budziła wątpliwości Sąd Okręgowy kwalifikacja prawna umowy łączącej strony jako umowy o dzieło, z istoty której wynika, że strony muszą przewidzieć upływ pewnego czasu na wykonanie zamówienia. Wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Przedmiotem umowy stron było natomiast wykonanie dzieła w postaci elementów elektrowni wiatrowej, które sposób szczegółowy zostały wymienione w pisemnym zamówieniu złożonym przez A. J., jak również – co wynikało z później zawartego porozumienia stron – inne elementy nie wymienione w tym zamówieniu, a wykonane przez R. S. na podstawie ustnych zleceń składanych przez zamawiającego (tak bowiem należało racjonalnie tłumaczyć fakt wykonania przez wykonawcę innych elementów elektrowni wiatrowej, które nie były objęte pisemnym zamówieniem, a były przedmiotem późniejszego porozumienia stron).

Sąd Okręgowy stwierdził, iż w myśl art. 643 k.c. zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem. Tym samym obowiązek odebrania dzieła powstaje, jeżeli dzieło zostało wykonane przez przyjmującego zamówienie zgodnie z treścią zobowiązania wynikającego z umowy oraz wydane zgodnie z tym zobowiązaniem (tj. w odpowiednim miejscu, z kompletem odpowiednich dokumentów, certyfikatów, uzgodnień itp.). Sąd Okręgowy stwierdził, że elementy elektrowni wiatrowej wykonane przez R. S. miały wady w chwili jego oddawania A. J. oraz to, że były one na tyle istotne, że dyskwalifikowały je ze względu na ich przeznaczenie. To w ocenie Sądu meriti spowodowało, iż A. J. nie miała podstaw do odbioru dzieła wykonanego przez R. S. i mogła się skutecznie uchylić od jego dokonania.

Odnośnie wad przedmiotu dzieła Sąd Okręgowy stwierdził, iż w sposób nie budzący wątpliwości znajdowały one w pełni obiektywne odzwierciedlenie w opinii biegłego sądowego S. C. (1), który dokonał dostatecznie szczegółowych badań tych elementów (opierając się również na ustalenia biegłego sądowego E. W. (1), co z przyczyn wskazanych wcześniej nie niweczyło trafności tych ustaleń) i przedstawił logiczne i spójne uzasadnienie swojego stanowiska. W świetle tej opinii, znajdującej ponadto oparcie w szeregu innych dowodów, wady miały stojan i wirnik elektrowni wiatrowej wykonane przez R. S., a kwestia wskazywanej przez biegłego niespójności dokumentacji projektowej i związanej z tym konieczności uzyskania informacji uzupełniających i wyjaśniających, pozostawała bez zasadniczego wpływu na ocenę w tym zakresie.

Dalej Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść porozumienia zawartego przez strony sporu 21 kwietnia 2010 r., w którym R. S. zobowiązał się dokonać naprawy obudowy stojana oraz wirnika magnetycznego w określonym terminie, przy czym uczynił to bez jakichkolwiek dalszych zastrzeżeń. Okoliczności faktyczne zawarcia tego porozumienia i jego treść przy tym nie budziły wątpliwości Sądu I instancji, iż nie było to „dalsze zlecenie do wykonania”, choć faktycznie nie pozwalały jednoznacznie na stwierdzenie, że R. S. przyznał lub uznał w jakikolwiek sposób swoją winę za wady tych elementów elektrowni. W ocenie Sądu Okręgowego nie było także podstaw do uznania za prawdziwe twierdzenia R. S., że po zawarciu porozumienia, wykonując jego postanowienia, przekazał wykrojniki do produkcji blach generatorowych dużych i do produkcji blach generatorowych stojana (blacha mała), które były sprawne technicznie, wolne od wad i gotowe do dalszej produkcji, za co przysługiwałoby mu jakiejkolwiek wynagrodzenie. Wskazać bowiem należało, iż wykrojnik duży był powierzony R. S. przez A. J. (nie budziło wątpliwości w świetle § 2 ust. 1 pkt 2 porozumienia – k. 29 akt), a tym samym tylko zwrócił jej to co do niej należało. Z kolei odnośnie wykrojnika do blach generatora stojana (blacha mała) w treści porozumienia wskazywano, iż przechodził on na własność zleceniodawcy (§ 2 ust. 1 pkt 1 porozumienia), przy czym był to jedyny element, za którego wykonanie strony nie ustalały w § 3 porozumienia wynagrodzenia. Taki stan faktyczny czynił zasadnym stanowisko A. J. – poparte dowodami z zeznań świadka J. K. (1) – zawarte w odpowiedzi na pozew z powództwa R. S. o zapłatę (czego tenże również później nie zanegował), iż wykrojnik blach generatora stojana (blacha mała) został wykonany przez niego w zamian za uszkodzenie wykrojnika A. J. (blacha duża) i przekazany nieodpłatnie w ramach wskazanego porozumienia.

Dodatkowo tłumaczyło to zgodnie z twierdzeniami pozwanej brak podstaw do uznania za prawdziwy zarzut powoda zmiany pierwotnej koncepcji przez pozwaną, która miała ograniczyć wykonanie dużych blach generatora i zlecić wykonanie małego wykrojnika – uszkodzenia wykrojnika (blacha duża) pozwanej przez powoda spowodowało bowiem konieczność zmiany pierwotnej koncepcji przedmiotu umowy (polegającej na zmianie średnicy siłowni wiatrowej z 2000 mm na 1019 mm), a było to skutkiem zawinionego działania powoda. Natomiast wskazanie, iż wykrojnik duży został zwrócony jako sprawny technicznie i bez wad mogło być wynikiem jego późniejszego naprawienia, jak również dla A. J. takie sformułowania w treści wskazanego wyżej protokołu przekazania mogły nie mieć większego znaczenia, skoro na tym etapie współpracy stron ulegała definitywnie zmiana koncepcji konstrukcji elektrowni wiatrowej, której wymogi spełniał przekazany jej nieodpłatnie wykrojnik małych blach.

Podkreślić także należało, iż treść zawartego przez strony porozumienia z 21 kwietnia 2010 r. zawierała przede wszystkim zobowiązanie R. S. do dokonania (na jego koszt) w terminie 3 miesięcy od daty podpisania porozumienia naprawy obudowy stojana generatora (...) oraz wirnika magnetycznego z uwzględnieniem wymiany pierścieni, a dopiero wykonanie tych czynności aktualizowało dalsze postanowienia porozumienia. W sytuacji, gdy R. S. nie dokonał wskazanej naprawy, o czym jednoznacznie świadczył fakt, iż nie zgłosił wykonania zamówionych elementów (w konsekwencji nie doszło również do ich odbioru zgodnie z ustaleniami z § 6 porozumienia – k. 31 akt) to nie było podstaw do oczekiwania przez niego, iż A. J. zleci mu złożenie i uruchomienie generatora oraz montaż nabiegunków i magnesów z koniecznym wykonawstwem oprzyrządowania, co niewątpliwie mogło się odbyć pod ścisłym kierownictwem i we współpracy z nią (§ 8 porozumienia). Tym samym traciła znaczenie kwestia, czy A. J. współdziałała przy wykonaniu porozumienia, czy stawiała nieprawdziwy zarzut, że w czasie wizyty jej ojciec nie został on wpuszczony na halę produkcyjną. Rzeczą bowiem będącą poza sporem był fakt, iż wykonawca nie dokonał zgłoszenia wykonania zamówionych elementów zgodnie z porozumieniem stron, a tym samym kwestia zainteresowania J. K. (1) okazaniem mu wykonanych elementów i ewentualne unikanie uzgodnień co do terminu wydania przedmiotu umowy – niezależnie od tego, że nie zostało udowodnione – pozbawiona było jakiegokolwiek doniosłości prawnej.

W świetle wskazanych okoliczności zdaniem Sądu Okręgowego A. J. była uprawniona do odstąpienia od umowy, przy czym podstawy prawne do takiego działania wynikały z treści art. 636 § 1 k.c. W myśl art. 636 § 1 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

Wadliwe wykonywanie dzieła jak w przedmiotowej sprawie, gdy nie doszło do jego odbioru, dawało A. J. (zamawiającej) możliwość wezwać R. S. (przyjmującego zamówienie) do zmiany sposobu wykonywania umowy i wyznaczenia mu w tym celu odpowiedniego terminu. Takie wezwanie do zmiany sposobu wykonywania umowy A. J. kierowała do R. S. w szczególności w piśmie z 27 września 2009 r., w którym wyznaczono również termin do wykonania naprawy obudowy stojana i wirnika magnetycznego generatora (ta ostatnia kwestia ponownie znalazła swój wyraz w treści porozumienia z 21 kwietnia 2010 r.). Nie budziło przy tym wątpliwości, iż wyznaczony przez nią termin był odpowiedni, a uwzględniał okoliczności określonej umowy, stan zaawansowania prac, użytych materiałów, a także niebezpieczeństwo związane z kontynuowaniem wadliwego wykonywania dzieła. Po bezskutecznym upływie wskazanego terminu zamawiający (A. J.) mogła w szczególności odstąpić od umowy (co uczyniła w piśmie z 10 września 2010 r.), przy czym powinno to znaleźć zastosowanie w wypadku, gdy ze względu na osobiste przyniosy przyjmującego zamówienie nikt inny, poza przyjmującym zamówienie, nie będzie w stanie poprawić lub dokończyć rozpoczętego dzieła, a tak było w przedmiotowej sprawie, gdyż zakres naprawy i stopień jej dokładności wymagał w istocie dokończenia lub wykonania od nowa prac przez R. S..

Skuteczne złożenie oświadczenia o odstąpieniu powodowało wygaśnięcia umowy o dzieło ex tunc i powstaje nowy stan prawny między stronami, ponieważ od momentu jego dokonania umowa wzajemna przestaje wiązać strony. W wyniku takiego odstąpienia strony nie są już obustronnie wobec siebie zobowiązane do świadczeń przewidzianych w umowie, a to, co ewentualnie świadczyły już wcześniej, podlega zwrotowi. Ponadto odstąpienie od umowy o dzieło

może skutkować również odpowiedzialnością odszkodowawczą przyjmującego zamówienie, który popadł w zwłokę (art. 494 k.c.).

Uregulowanie zawarte w art. 636 § 1 k.c. miało charakter szczególny w stosunku do ogólnych unormowań dotyczących skutków niewykonania umów wzajemnych (w tym w szczególności wobec art. 491 k.c.), a zatem wyłączało stosowanie tych przepisów ogólnych w zakresie odrębnie unormowanym. W związku z tym, że dziełem jest końcowy rezultat o pełnej integralności składanych części (elementów), zastosowania do dzieła nie miała również konstrukcja przewidziana w art. 491 § 2 k.c., a także nie można w sytuacji sukcesywnego (etapowego) składania dzieła w określonej perspektywie przyjmować podzielnosci świadczenia wykonawcy dzieła w rozumieniu art. 379 § 2 k.c.

Odnosząc wskazane wyżej uwagi do stanu faktycznego sprawy i roszczeń sformułowanych przez strony w obu sprawach Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie było podstaw do uwzględnienia powództwa R. S. przeciwko A. J. o zapłatę. Skoro pozwana skutecznie odstąpiła od umowy to nie była zobowiązana wobec powoda do zapłaty za wykonane elementy elektrowni wiatrowej, co czyniło również zbędnym dokonywanie ustaleń odnośnie wysokości należnego mu z tego tytułu wynagrodzenia zgodnie z art. 628 § 1 k.c. Sąd meriti wskazał przy tym, że choć powód miał wykonać dla niej jedynie część elementów elektrowni wiatrowej to nie pozbawiało to końcowego rezultatu pełnej integralności składanych części (elementów) jako przedmiotu umowy o dzieło – wskazane elementy miały bowiem służyć pracy w ramach elektrowni wiatrowej, a choć jej wykonanie wymagało dalszych prac, to nieprzydatność dla tego celu zasadniczych dla prawidłowej pracy takiej elektrowni wykonanych elementów w postaci obudowy stojana i wirnika magnetycznego, powodowała, że również pozostałe elementy wyposażenia tej elektrowni (odnośnie których nie zostały wykazane wady ich wykonania), za wykonanie których powód domagał się zapłaty wynagrodzenia od pozwanej, nie pozwalały na uznanie, że dzieło zostało prawidłowo wykonane w części, gdyż samodzielnie te elementy były nieprzydatne do wykonania konstrukcji elektrowni wiatrowej. W konsekwencji powództwo o zapłatę wniesione przez powoda R. S. w ocenie Sądu Okręgowego podlegało oddaleniu w całości na podstawie przepisu art. 636 § 1 k.c. a contrario.

O kosztach procesu w sprawie z powództwa R. S. przeciwko A. J. orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., uznając, że powód przegrał tą sprawę w całości i był zobowiązany zwrócić pozwanej koszty procesu, na które składały się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej – 3.600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Z kolei odnośnie powództwa A. J. przeciwko R. S. zwrócił Sąd Okręgowy uwagę na to, iż – w świetle przepisu art. 494 k.c. – powódka była uprawniona do żądania naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, do czego znajdował zastosowanie art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależyte wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Należyne odstępującemu od umowy odszkodowanie powinno kompensować całą szkodę (damnum emergens i lucrum cessans), do jakiej doprowadziło niewykonanie zobowiązania.

Powódka A. J. upatrywała przy tym poniesionej przez siebie szkody z uwagi na brak terminowego spełnienie świadczenia przez pozwanego w zakresie uiszczanych kwot pieniężnych na rzecz podmiotów trzecich, bez których wykonanie umowy nie byłoby możliwe, oraz w zakresie dochodu jaki mogłaby uzyskać, gdyby pozwany zobowiązanie z umowy wzajemnej wykonał w określonym terminie. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak było jednak podstaw do uznania istnienia adekwatnego związku przyczynowego między faktem niewykonania przez pozwanego R. S. zobowiązania wynikającego z łączącej strony umowy o dzieło ze szkodą w postaci poniesienia przez powódkę A. J. kosztów związanych z wykonaniem fundamentów elektrowni wiatrowej, ośmiu sztuk pali stalowych na potrzeby tej elektrowni, projektu budowlanego elektrowni, antykorozyjnego zabezpieczenia konstrukcji stalowej wieży, wykonania trzonu wieży, wykonania układu sterowania elektrownią wiatrową, jak również poniesienia kosztów związanych z ekspertyzą wpływu przyłączenia siłowni wiatrowej do sieci energetycznej. Fakt poniesienia

przez powódkę wszystkich tych kosztów (ocenianych w ramach *damnum emergens*) w kwotach wskazanych pozwem nie budził przy tym większych wątpliwości Sądu Okręgowego, gdyż został udowodniony przez nią fakturami i potwierdzeniami wpłat – nie mogły one jednak być uznane za normalne następstwa niewykonania przez powoda elementów elektrowni wiatrowej. Przede wszystkim bowiem prawidłowe wykonanie przez pozwanego elementów elektrowni wiatrowej w terminie (niewystąpienie zdarzenia powodującego szkodę) nie pozwalało na ustalenie, że szkoda w takiej postaci nie wystąpiłaby, gdyż powódka takie koszty musiałaby ponieść na uruchomienie elektrowni wiatrowej niezależnie od prawidłowego wykonania jej elementów przez pozwanego. Niezależnie od tego normalnym następstwem niewykonania przez pozwanego zobowiązania nie była konieczność poniesienia przez powódkę wydatków związanych z innymi działaniami, które miały doprowadzić do uruchomienia elektrowni wiatrowej. Nadto nie można wykluczyć, iż powódka będzie mogła wykorzystać wykonane prace przy budowie elektrowni wiatrowej w oparciu o podzespoły wykonane przez innego wykonawcę (na co wskazywał fakt, iż powódka chciała budować kilka elektrowni wiatrowych, na co wskazywała częściowo treść przedstawionych wyżej dokumentów np. pisma Dowództwa Sił Powietrznych z 22 maja 2008 r. – k. 244 akt), co tym samym również wyłączało możliwość uznania, iż fakt poniesienia wskazywanych przez nią kosztów w związku z wymienionymi pracami mógł być uznany za szkodę, z którą odpowiedzialność mogła być przypisana pozwanemu.

Natomiast nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż zachodził w pełni adekwatny związek przyczynowy między faktem niewykonania przez pozwanego zobowiązania, a szkodą powódki związaną z nabytymi na ten cel materiałami i elementami budowlanymi, które przekazała pozwanemu, a które tenże zużył na potrzeby wykonania dzieła. Pozwany do tej kwestii podniesionej w pozwie w istocie w żaden sposób się nie odniósł, jak również nie zanegował faktu otrzymania od powódki szeregu materiałów wskazanych w fakturach wymienionych przez powódkę (k. 37 – 44 akt), co odpowiadało łącznej kwocie 84.892,08 zł i zapłaty takiej kwoty powódka mogła się od niego niewątpliwie skutecznie domagać. W szczególności pozwany nie złożył żadnego oświadczenia wskazującego na nie otrzymanie tych materiałów i ich wykorzystanie w procesie produkcyjnym elementów elektrowni wiatrowej, jak również nie przedstawił żadnego rozliczenia, które pozwalałoby na ocenę, że istniała możliwość częściowego ich zwrotu w naturze, a tym samym przekazanie tych materiałów pozwanemu i niewykonanie na ich podstawie prawidłowych elementów elektrowni wiatrowej pozostawało w związku przyczynowym skutkującym odpowiedzialnością pozwanego w tej części żądania powódki.

Dodatkowo w tej części powódka wskazywała w swoim pozwie na poniesienie kosztów w kwocie 13.664 zł na rzecz Zakładu Usługowo – Produkcyjnego (...), co odpowiadało fakturom za wykonanie nabiegowników dla elektrowni wiatrowej i materiałom na ten cel (k. 45 – 46 akt), przy czym nie wykazała, aby te elementy zostały przekazane pozwanemu (w pozwie takiego twierdzenia nie zamieściła, a zdjęcia wykonane przez pozwanego wirnika nie wskazywały na zamontowanie nabiegowników), co wykluczało przyjęcie poniesienia przez nią szkody w tym zakresie, która pozostawałaby w adekwatnym związku przyczynowym z niewykonaniem przez pozwanego zobowiązania (z tych samych przyczyn jak wyżej w odniesieniu do innych prac wskazywanych przez powódkę).

Przepis art. 361 § 2 k.c. stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W świetle tego przepisu utracone korzyści (*lucrum cessans*) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi (np. utrata zarobków, utrata spodziewanego zysku z zamierzonych transakcji handlowych, utrata korzyści z władania rzeczą). Ustalenie istnienia i wielkości szkody dokonuje się za pomocą metody dyferencyjnej (różnicowej), która nakazuje przyjęć za szkodę różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywania ustaleń a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby do zdarzenia sprawczego nie doszło. Niewątpliwie przy tym określenie stanu hipotetycznego sprawia z reguły trudności, gdyż należy ustalić realną możliwość wystąpienia określonych konsekwencji w danej, konkretnej (a nie typowej) sytuacji, biorąc pod uwagę najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń. Przy braku dowodów przeciwnych, należy uwzględnić aktywność poszkodowanego, zważywszy na oparte na doświadczeniu życiowym założenie dbałości każdego o własne interesy. Ustalenie uszczerbku w postaci *lucrum cessans* wymaga wykazania w konkretnym przypadku wysokiego stopnia prawdopodobieństwa

utruty korzyści, chociaż nie jest konieczny dowód pewności wystąpienia. Ustalenia *lucrum cessans* dokonuje się z uwzględnieniem okoliczności, które nastąpiły po zdarzeniu, które wywołało szkodę.

Powódka upatrywała swojej szkody w zakresie utraconych korzyści w fakcie nieuzyskania zysku z planowanej inwestycji z powodu zwłoki pozwanego w wykonaniu zobowiązania. Zdaniem powódki, gdyby pozwany terminowo wykonał swoje prace to również zostałaby terminowo zakończona planowana inwestycja, co miałyby pozwolić na uzyskiwanie dochodów z elektrowni wiatrowej od maja 2008 r. do wniesienia pozwu, przy czym powódka dochodziła takiej zapłaty za kres do września 2010 r. Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż pozwany nie wykonał w wyznaczonym terminie robót objętych zawartą umową, przy czym wskazać należało, że we wrześniu 2008 r. powódka odebrała od niego obudowę stojana celem wykonania uzwojenia, a czynności te były wykonywane i nie zostały zakończone w terminie blisko 9 kolejnych miesięcy (przebiec stojana stwierdzono bowiem w maju 2009 r., gdy nawinięta była około 1/3 część uzwojenia), przy czym tempo wykonywania tych czynności było pochodną innych prac, które w tym czasie wykonywał wykonawca izolacji stojana (nawijanie uzwojenia dla powódki było zajęciem drugorzędym dla pracowników (...) spółki z o. o.). Nie wykluczało to jednak przyjęcia, iż gdyby pozwany wykonał prawidłowo elementy elektrowni wiatrowej w terminie ustalonym z powódką (koniec kwietnia 2008 r.) to byłoby możliwe szybsze wykonanie uzwojenia stojana.

Inicjatywa dowodowa stron we wskazanym wyżej zakresie była jednak znikoma, gdyż strony poprzestały na przedstawieniu swoich twierdzeń. Pozwany nie przedstawił w istocie również żadnych wiarygodnych dowodów pozwalających na uznanie, iż nie było możliwości wykonania przez niego przedmiotu umowy stron w ustalonym terminie (nie podejmował także żadnych działań, aby ten termin umowy przedłużyć). W szczególności pozwany nie udowodnił swoich twierdzeń, iż w trakcie wykonywania zamówienia powódka zmieniała pierwotną koncepcję, ograniczyła wykonanie dużych blach generatora i zleciła wykonanie małego wykrojnika, co mogłoby wpłynąć na termin wykonania umowy. Również pozwany jedynie twierdził, a nie przedstawił żadnych dowodów, iż powódka nie przekazała mu pełnej dokumentacji technicznej, a prace nad projektami toczyły się jeszcze dużo później po złożeniu zamówienia (w żadnej mierze takiego dowodu nie mogły stanowić złożone przez niego kopie przewodników warsztatowych – k. 451 – 452 akt, które dowodziły jedynie tego, kiedy faktycznie pozwany podjął się wykonywania prac). Z kolei okoliczność, że w trakcie realizacji zamówienia powódka rozszerzała zakres zamówienia (o ile to miało w ogóle miejsce, gdyż różnice między treścią pisemnego zamówienia i porozumienia stron wskazywały raczej na doprecyzowanie rodzaju zamówionych elementów, przez co nie uzyskiwały one waloru samodzielnego przedmiotu zamówienia), pozostawała bez znaczenia w sytuacji, gdy pozwany nie podjął ustaleń z powódką odnośnie zmiany terminu wykonania umowy, a niezależnie od tego należy wskazać, iż pozwany również nie zaoferował żadnego dowodu pozwalającego na ocenę, czy i na ile zlecenie wykonania dodatkowych prac wpływało na termin zakończenia wykonywania umowy o dzieło (generalnie bowiem nie było przeszkód do uznania, iż nawet przyjęcie przez pozwanego wykonywania prac dodatkowych nie stało na przeszkodzie wykonaniu w umówionym terminie prac będących przedmiotem „pierwotnego” zamówienia). Za co najmniej nielogiczne Sąd meriti uznał natomiast twierdzenia pozwanego, iż wpływ na zakończenie prac i ich wstrzymanie miała także okoliczność, iż powódka po zabranii od pozwanego stojana 4 września 2008 r. i zwróciła go pozwanemu po zawarciu porozumienia, gdy jednocześnie tenże wzywał powódkę do zapłaty za wykonane prace pismem z 16 kwietnia 2009 r. (k. 14 akt sprawy IX GC 237/12), czyli w czasie, gdy nie dysponował tymi elementami, a tym samym należało domniemywać, że miał wówczas ukończone pozostałe elementy elektrowni wiatrowej (z kolei ewentualne opóźnienie w zwrocie samej obudowy stojana i wirnika elektrycznego przez powódkę pozwanemu było prawnie irrelewantne w sytuacji, gdy pozwany nie dokonał stosownej naprawy tych elementów również w późniejszym czasie).

Tym samym fakt przekazania powódce obudowy stojana i wirnika elektrycznego 4 września 2008 r. (ponad 5 miesięcy po umówionym terminie) uzasadniał uznanie, iż ta okoliczność w znaczącym stopniu uniemożliwiła powódce uruchomienie elektrowni wiatrowej w planowanym terminie. Natomiast nie budziło wątpliwości, iż nawet przekazanie przez pozwanego tych elementów wykonanych prawidłowo w umówionym terminie nie pozwalałoby na automatyczne uruchomienie elektrowni wiatrowej, gdyż w szczególności nie mogła ona funkcjonować bez pełnego uzwojenia obudowy stojana, a częściowe uzwojenie zajęło powódce i tak blisko 9 miesięcy, gdy otrzymała obudowę stojana

na początku września 2008 r. Tym samym – przy braku dowodów przeciwnych powódki (odnoszących się przede wszystkim do wykazania treści umowy zawartej z (...) spółką z o. o. odnośnie terminu wykonania uzwojenia stojana i możliwości wykonania przez tego przedsiębiorcę pełnego uzwojenia w szybszym terminie) – należało uznać, iż elektrownia wiatrowa mogłaby zostać uruchomiona przez powódkę nie wcześniej niż w lutym 2009 r., przyjmując iż uzwojenie obudowy stojana byłoby wykonywane przez 9 miesięcy od momentu terminowego zakończenia prac przez pozwanego. Na bieg prac na wymienionych wyżej elementach pozwany w tym czasie nie miał wpływu i wszelkie opóźnienia w tym zakresie obciążały powódkę.

W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego należało oszacować dochody, które powódka mogłaby uzyskać z elektrowni wiatrowej nie od maja 2008 r., ale od lutego 2009 r., do września 2010 r. Uwzględniając w pełni w wiarygodne wyliczenia dokonane przez biegłego S. C. (1) na podstawie sporządzonych przez niego symulacji komputerowych wartość ta zamykałaby się kwotą rzędu 109.605 zł. Wyliczenie tej wartości było wynikiem iloczynu ceny 1 MWh i ilości MWh rocznej produkcji, którą mogłaby wytworzyć elektrownia wiatrowa powódki, co w 2009 r. przedstawiało się następująco:  $388,44 \text{ zł/MWh} * 149 \text{ MWh}$  (ilość energii elektrycznej, którą elektrownia mogła wyprodukować od 1 lutego 2009 r.) = 61.373,58 zł, a w 2010 r.:  $438,37 \text{ MWh} * 118 \text{ MWh}$  (ilość energii elektrycznej, którą elektrownia mogła wyprodukować do 30 września 2010 r.) = 51.728 zł.

Sąd I instancji stwierdził, że powódka w dostatecznym stopniu udowodniła – co znajdowało również odzwierciedlenie w treści opinii biegłego S. C. (1) – iż posiadała wszelkie wymagane prawem pozwolenia i uzgodnienia, miała tytuł prawny do działki nr (...) położonej w C., na której planowała wykonanie swojej inwestycji, jak również podjęła wszystkie niezbędne czynności, które umożliwiały jej uruchomienie tejże elektrowni wiatrowej, gdyż odniosła się w dostatecznym stopniu do zarzutów pozwanego w tym zakresie i przedstawiła stosowne dowody podważające jego twierdzenia (kwestię posiadania przez nią tytułu prawnego do wskazanej działki ustalił z kolei biegły w trakcie oględzin dokumentów niezbędnych do udzielenia przez niego odpowiedzi na pytania Sądu). Pozwany również nie wykazał wiarygodnymi dowodami, aby na działce nr (...) wskazywanej przez powódkę, nie było fundamentów elektrowni wiatrowej, jak również okoliczność, iż powódka zamówiła szereg elementów na potrzeby elektrowni wiatrowej (objęte fakturami) nie wymagała dalszego dowodzenia, że zostały wykonane i jej przekazane (powódka bowiem wykazała, iż dokonała płatności za faktury dokumentujące te czynności, a nie było jakichkolwiek racjonalnych podstaw, aby uznać, iż dokonywała tych płatności nie uzyskując w zamian stosownych świadczeń wzajemnych).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie w sprawie z powództwa A. J. przeciwko R. S. o zapłatę odnośnie kwoty należności głównej w wysokości 194.497,08 zł (suma kwot 109.605 zł i 84.892,08 zł) na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 494 k.c. i art. 361 k.c., oddalając roszczenie w pozostałej części. Z kolei o odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c.

Orzeczenie o kosztach procesu zostało oparte o treść art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielenia uznał, że powódka wygrała sprawę w 26,5 %, a pozwany w 73,5 %.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany (powód w sprawie IX GC 237/12), zaskarżając wyrok w całości.

Zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy tj:

a) art. 479<sup>12</sup> k.p.c. i art. 479<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw przez dopuszczenie do rozpoznania sprekludowanych dowodów - opinii sporządzonej przez biegłego sądowego E. W. (1) do sprawy sądowy rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy Gdańsk Północ w Gdańsku V Wydział Gospodarczy (sygn. akt 4436/10/IP) co skutkowało oparciem rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji na podstawie wyników badań przeprowadzonych przez tego biegłego, a nie biegłego powołanego do niniejszej sprawy M. J. (1);



b) i w konsekwencji poprzedzającego zarzutu naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 235 § 1 k.p.c., przez zastąpienie dowodu z dokonanych pomiarów przez biegłego powołanego do niniejszej sprawy wynikami badań biegłego powołanego do innej sprawy;

c) art. 230 przez pominięcie dowodu ze zdjęć załączonych przez pozwanego do odpowiedzi na pozew pozwanej, obrazujących działkę na której pozwana zamierzała wykonać inwestycję;

d) art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów;

2. naruszenie prawa materialnego przez:

a) błędną wykładnię art. 636 k.c., przez uznanie, że powódce przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy, w okolicznościach, gdy wykonane elementy nie były dotknięte wadą oraz bez uprzedniego wezwania pozwanego w trybie określonym tym przepisem (tj. złożenia jednostronnego oświadczenia woli), a konsekwencji błędną wykładnię art. 494 k.c.;

b) błędnej wykładni art. 471 k.c. i art. 361 k.c. w związku z art. 6 k.c. przez przyjęcie, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego oraz udowodnione utracone korzyści przez powódkę.

3. sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od A. J. na rzecz R. S. kwoty żądaniem pozwem R. S. oraz oddalenie powództwa powódki A. J. w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka A. J. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego R. S. jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, aprobując również rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. art. 479<sup>12</sup> k.p.c. i art. 479<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw przez dopuszczenie do rozpoznania sprekludowanych dowodów w postaci opinii sporządzonej przez biegłego sądowego E. W. (1) do sprawy sądowy rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy Gdańsk Północ w Gdańsku V Wydział Gospodarczy (sygn. akt 4436/10/IP).

Przepis art. 9 ust 1 stawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 nr 233 poz.1381) stanowił, że przepisy ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, z zastrzeżeniem ust. 2-7 ( przepisy te nie dotyczą art. 479<sup>14</sup> k.p.c.).

Tytułem wprowadzenia do omawiania tego zarzutu należy wskazać, że Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował się kwestią prekluzji dowodowej, co oznacza, iż problem ten jest niezwykle istotny, ale też, że stwarzał sądom wszystkich szczebli problemy w stosowaniu i wykładni przepisów art. 479<sup>12</sup> oraz 479<sup>14</sup> k.p.c. W wyroku z dnia 27 kwietnia 2007 r. (I CSK 42/07) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że: "obowiązek, o którym mowa w art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c., może dotyczyć jedynie okoliczności stronie już znanych. Przy wykładni treści art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. nie można też pomijać, że wprowadzenie prekluzji w sprawach gospodarczych, w granicach wynikających z tego przepisu, było wynikiem założenia, że wymogi starannego działania wobec profesjonalistów mogą być podwyższone. Oceny możliwości powoływania przez nich w odpowiednim terminie wszelkich twierdzeń, zarzutów i dowodów na ich poparcie nie można zatem odrywać od racjonalnej oceny zakresu wymaganej aktywności podmiotu gospodarczego będącego

stroną w procesie sądowym". Zasada prekluzji dowodowej ma za zadanie skoncentrować materiał dowodowy w procesie gospodarczym, tak by możliwe stało się szybkie uzyskanie przez wierzyciela tytułu wykonawczego. "Realizacja uzasadnionego ze wszech miar wymagania koncentracji dowodów nie może iść tak daleko, aby nakładać na strony obowiązek przewidzenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu sprawy i na tę ewentualność sformułować w pozwie lub w odpowiedzi na pozew wszystkie twierdzenia, wnioski i zarzuty, które mogłyby mieć zastosowanie jedynie w prawdopodobnym jej przebiegu. Taki wymóg byłby nieracjonalny i odczytanie takiej jego treści z art. 479<sup>12</sup> i 479<sup>14</sup> k.p.c. jest nieuzasadnione. W przepisach art. 479<sup>12</sup> i art. 479<sup>14</sup> k.p.c. chodzi, bowiem o potrzebę powołania dowodów, która, mimo starannego prowadzenia sprawy przez strony, może pojawić się w toku dynamicznie przebiegającego procesu później, aniżeli w pozwie czy, odpowiednio, w odpowiedzi na pozew" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r. w sprawie V CSK 243/06).

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008r. (III SK 26/07 LEX nr 508368) Sąd ten zważył, że wprowadzenie rygorystyczna wykładnia przepisu art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. obejmuje zakresem prekluzji po stronie pozwanej wszystkie twierdzenia, zarzuty i dowody na ich poparcie, niezależnie od ich znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, i w tym sensie ma walor uniwersalny i zobiektywizowany, to jednak sformułowanie "potrzeba powołania wynika później" uzasadnia relatywizowanie tej potrzeby do konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy oraz przyznaje pewien zakres władzy dyskrecyjnej sądowi, który jest uprawniony do dokonywania stosownych ustaleń i ocen.

Natomiast w wyroku z dnia 13.01.2010r. (I CSK 357/09, LEX nr 574526) Sąd Najwyższy wskazał, że Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę i orzeka na podstawie materiału dowodowego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z jego prekluzji, zaś obowiązek przedstawienia we właściwym czasie faktów i zarzutów spoczywa na stronach. Podniesione dopiero przez strony okoliczności, które okazały się sporne, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia mogą być przedmiotem dowodu. Innymi słowy, nie mogą być przedmiotem dowodu okoliczności niestwierdzone przed upływem terminu prekluzji przez strony, chociażby ujawnione przy sposobności przeprowadzenia dowodów. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że dowody na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy strona zaoferowała po upływie 14-dniowego terminu od ujawnienia się okoliczności w trakcie postępowania dowodowego, przeprowadzonego z udziałem tej strony.

Podzielając powyżej przedstawioną wykładnię przepisów art. art. 479<sup>12</sup> i 479<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Apelacyjny miał na uwadze następujące okoliczności niniejszej sprawy: po dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego w zakresie mechaniki oraz technologii i eksploatacji maszyn postanowieniem z 30.04.2012r. (k. 268) i odmowie wykonania opinii przez wyznaczonego biegłego pismem z 1.06.2012r. (k. 279) powódka wskazała pismem z dnia 26.02.2013r. na trudności z wyznaczeniem biegłego (w istocie brak czynności Sądu pierwszej instancji co do wyznaczenia innego biegłego) i wskazała, że w sprawie VII GC 244/11 został dopuszczony dowód z opinii biegłego prof. E. W. (1), który sporządził opinię w tej sprawie, a w obu sprawach zachodzi tożsamość stanu faktycznego. Wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii w przedmiotowej sprawie przez tego biegłego. Pozwany sprzeciwił się przeprowadzeniu dowodu z opinii wydanej w tamtej sprawie pismem z 12.03.2013r. (k. 303), mimo że wniosek dotyczył osoby biegłego, a nie sporządzonej przez niego opinii.

Sąd wyznaczył do sporządzenia opinii biegłego M. J. (1) (k. 306). Zgodnie z treścią zakresu opiniowania biegłego wskazanego w liście biegłych z zakresu elektroniki biegły jest specjalistą z zakresu elektrotechniki, elektroinstalacji, elektroniki linii kablowych i napowietrznych, maszyn elektrycznych, pomiarów i eksploatacji urządzeń elektrycznych, elektronicznych, urządzeń wysokiego napięcia, automatyki przemysłowej, elektroniki i automatyki morskiej, elektroniki morskiej, urządzeń komputerowych, elektrotechniki, elektrotechniki samochodowej, techniki mikroprocesorowej (k. 322).

Wniosek o dopuszczenie dowodów z dokumentów ze sprawy V GC 244/11 w odniesieniu do przedmiotowego generatora oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy po jej prawomocnym zakończeniu powódka zawarła w piśmie procesowym z dnia 24.01.2014r. (k. 340-343), w którym zgłosiła zarzuty formalne co do sposobu zawiadomienia

strony powodowej o terminie wizji lokalnej oraz co do jej przebiegu w miejscu prowadzenia działalności pozwanego i przy pomocy jego pracowników oraz wykorzystaniu jego urządzeń.

Pozwany w piśmie z dnia 4.02.2014r. (k. 345-347) sprzeciwił się dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego ze sprawy V GC 244/11, zarzucając naruszenie art. 235§1 k.p.c. i zasady bezpośredniości procesu cywilnego, a co do wyniku sprawy to odwołał się do zamiaru wywiedzenia skargi kasacyjnej (ostatecznie, jak wynika z odpisu postanowienia z dnia 27.03.2015r. w sprawie IV CSK 589/14, dołączonego do odpowiedzi na apelację Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania).

Argumentacja zawarta w piśmie powódki z zarzutami do opinii z 18.03.2014r. (k. 384-395) ponawiała wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów w zakresie sporządzonej opinii, odwołując się do dwóch kwestii - błędów w opinii biegłego J., które zamierzała wykazać dowodem z opinii biegłego W. oraz prawomocności wyroku w sprawie V GC 244/11, wiążącym w jej ocenie Sąd rozstrzygający sprawę zważywszy na tożsamość twierdzeń faktycznych o wadliwym wykonaniu dzieła przez pozwanego. Pismo zostało złożone w siedmiodniowym terminie zakreślonym zarządzeniem z 26.02.2014r. na zgłoszenie zarzutów do opinii biegłego (k. 378, z.p.o. k. 396, koperta k. 457). Do pisma pozwana dołączyła kopie dokumentów, z których dowód miał być przeprowadzony tzn. opinii biegłego E. W. z 26.10.2012r. z załącznikami w postaci dokumentacji zdjęciowej i protokołów oraz wyników dokonanych pomiarów, a także odpis wyroku Okręgowego w (...) z 21.11.2013r. w sprawie XII Ga 523/13. Wniosła także o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W.

Jak wynika z opisanej powyżej sekwencji zdarzeń powódka powołała dowody z dokumentu z innej sprawy i z zeznań świadka E. W. (1) niezwłocznie po powstaniu przyczyny ich powołania tzn. po wizji lokalnej z udziałem biegłego J., podczas której dokonano pomiarów sposób, jaki kwestionowała, wskazując, że właściwe badanie elementów urządzenia miało miejsce przez biegłego sądowego w innej sprawie. Zasadniczo zaś potrzeba powołania dowodu powstała z datą doręczenia powódce odpisu opinii biegłego J., wówczas bowiem powstała potrzeba przeciwstawienia wnioskowi opinii wiadomości specjalnych zawartych w opinii biegłego w sprawie V GC 244/11 Sądu Rejonowego Gdańsk-P. w (...). Wnioski dowodowe zostały złożone w zakreślonym przez Sąd Okręgowy siedmiodniowym terminie.

Zważywszy na powyższe Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art. art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 235 § 1 k.p.c. wskazać należy, że zgodnie z treścią tego przepisu postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, chyba że sprzeciwia się temu charakter dowodu albo względ na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. W takich wypadkach sąd orzekający zleci przeprowadzenie dowodu jednemu ze swych członków (sędzia wyznaczony) albo innemu sądowi (sąd wezwany).

W świetle orzecznictwa, mimo potrzeby realizacji postulatu bezpośredniości postępowania dowodowego w toku rozpoznawania sprawy cywilnej, nie jest wyłączona możliwość zaliczenia w poczet materiału procesowego dowodów zgromadzonych w innej sprawie, o ile strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, LEX nr 490435; z dnia 15 października 2009 r., I CSK 238/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 68, LEX nr 570117; z dnia 19 października 2011 r., II CSK 20/11, LEX nr 1103002; z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, LEX nr 1170218 postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 37/10, LEX nr 852536; wyrok SA w Łodzi z dnia 25 czerwca 2013 r., I ACa 83/13, LEX nr 1345551; wyrok SA w Łodzi z dnia 26 kwietnia 2013 r., I ACa 1467/12, LEX nr 1321976; wyrok SA w Lublinie z dnia 22 października 2013 r., I ACa 64/13, LEX nr 1416191; zob. jednakże wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 stycznia 2014 r., I ACa 651/13, LEX nr 1415824).

W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany (będący stroną postępowania w sprawie V GC 244/11, dotyczącą w zakresie przedmiotu umowy, wad dzieła i odstąpienia przez powódkę od umowy tożsamyh twierdzeń faktycznych z podnoszonymi w niniejszym postępowaniu ) miał nie tylko możliwość złożenia wniosków dowodowych na okoliczności

związane z treścią tej opinii, ale i skorzystał z niej. Sąd pierwszej instancji wnioskowany dowód przeprowadził, bowiem wysłuchał biegłego S. C. (2) również na okoliczności związane z wykorzystaniem pomiarów dokonanych przez biegłego W. i przyczyn ich wykorzystania. Dalszych wniosków dowodowych w tej kwestii pozwany nie wnosił.

Należy dodać, odnosząc się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji, że Sąd Okręgowy nie dopuścił dowodu z zeznań świadka E. W. (1) na okoliczność sporządzonej przez niego opinii i nie czynił na jej podstawie ustaleń faktycznych (poza kwestą wykorzystania wyników badań przez biegłego C.). Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z zeznań świadka E. W. (1) na okoliczność ustalenia, czy elementy elektrowni wiatrowej podczas badania w siłowni nosiły ślady przerabiania, a w pozostałej części wniosek dowodowy powódki oddalił. Dowód został zatem dopuszczony na okoliczność faktyczną niezwiązaną z wiedzą biegłego, ale możliwą do zaobserwowania w trakcie badań, na skutek wniosku dowodowego zgłoszonego z zachowaniem terminu z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c.

Nietrafny w ocenie Sądu Apelacyjnego jest zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. przez pominięcie dowodu ze zdjęć załączonych przez pozwanego do odpowiedzi na pozew pozwanej, obrazujących działkę na której pozwana zamierzała wykonać inwestycję.

W świetle art. 230 k.p.c. sąd może uznać za przyznane przez stronę niezaprzeczone twierdzenia strony drugiej tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy (por. wyrok SN z dnia 27 maja 1971 r., II CR 122/71, LEX nr 6935; uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, LEX nr 174169; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 października 2005 r., V CK 260/05, LEX nr 187090; wyrok SN z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 348/09, LEX nr 688851; wyrok SN z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 456/09, LEX nr 688855; wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 298/10, LEX nr 950421).

W okolicznościach sprawy nie ma żadnych podstaw do uznania, że powódka przyznała brak jakichkolwiek inwestycji na wydzierżawionej działce na której miała być posadowiona elektrownia wiatrowa, skoro wprost twierdziła, że zostały na niej wybudowane fundamenty i zaoferowała inne dowody z dokumentów, związane z nabyciem materiałów i zleceniem stosownych prac w postaci wybudowania podstawy pod elektrownię. Trafne są również argumenty Sądu pierwszej instancji co do nikłych walorów dowodowych przedmiotowych fotografii, zbędne jest zatem ich ponawianie.

Przechodząc do rozważenia zarzutu apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 k.p.c. w pierwszej kolejności należy wskazać, że z uzasadnienia apelacji zdaje się wynikać, że skarżący upatruje naruszenia art. 233 k.p.c. przez uznanie przez Sąd pierwszej instancji opinii biegłego J. za nierzetelną i nieprofesjonalną z uwagi na użycie urządzeń pomiarowych pozwanego w przewiewnej hali przy braku pomiaru temperatury. Twierdzenia, że powódka nie kwestionowała sposobu przeprowadzenia badań przez biegłego J. nie sposób podzielić, skoro nie tylko złożyła zastrzeżenia jeszcze przed doręczeniem jej opinii, ale również w sytuacji, gdy już pod koniec wizji lokalnej usiłowała uzyskać pisemne potwierdzenie przebiegu wizji, co wprost wynika z pisma biegłego złożonego w dniu 20.02.2014r. (k. 350). Brak kompetencji biegłego J. w zakresie obróbki skrawaniem wynika zarówno z ustnych wyjaśnień biegłego na rozprawie w dniu 24.03.2014r. (protokół k. 139, e-protokół k. 401, transkrypcja k. 825-872 jak i zakresu specjalności biegłego, przytoczonego powyżej.

Sąd pierwszej instancji wyczerpująco omówił, z jakich przyczyn uznał opinię biegłego M. J. (2) za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia (strony 38-41 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ocenę tą Sąd Apelacyjny w pełni podziela, zbędne jest zatem jej ponawianie.

Natomiast skarżący pomija, że kwestionowana przez niego opinia została wykonana na podstawie postanowienia Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego. Biegły C. wykonywał opinię jako osoba wyznaczona przez dyrektora Instytutu (...) im. J. i J. Ś. w B. - jako naukowiec pracujący w Wydziale (...), (...) i Elektrotechniki, a osoby reprezentujące Instytut podpisały się pod jej treścią.

W opinii oraz wysłuchany na okoliczność sporządzonej opinii i zaprzysiężony jako biegły S. C. (1) wskazał, że w zakresie niezwiązanym ściśle z jego specjalnością (a od kilkunastu lat przedmiotem jego zainteresowań naukowych są elektrownie wiatrowe) korzystał z wiadomości uzyskanych od innych specjalistów - w tym z Wydziału (...)

Mechanicznej (...) w B. (opinia k. 613, protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2015r. k. 677- 678, e-protokół k. 679, transkrypcja k.875-893 ).

Nadto biegły przekonywująco wypowiedział się, z jakich przyczyn podzielił ocenę o przydatności badań zleconych przez biegłego E. W. (1) wyspecjalizowanej jednostce jaką jest Laboratorium (...). Twierdzenia, że warunki w jakich wykonywano próby były nieprawidłowe nie zostały nawet uprawdopodobnione, zaś zdjęcia z prób nie potwierdzają tezy o braku szyb w oknach lub innych niewłaściwych warunkach istniejących w trakcie badania. Warunki przeprowadzenia badania, przy braku sprzeciwu stron przy nich obecnych wskazał biegły E. W. w części wstępnej opinii (k. 529).

Wreszcie, wskazując, z jakich przyczyn nie podzielił opinii biegłego M. J. biegły odniósł się do stanu wiedzy zaprezentowanej w opinii, w szczególności wywodu dotyczącego możliwości zastosowania magnesów stałych w przyszłości, a w praktyce do elektrowni o małych mocach - 1..3 Kw (k. 363). Jak wynikało z wyjaśnień biegłego C. na Politechnice G. realizowany jest projekt (...) i działa generator z magnesami stałymi o mocy 70 Kw.

Odnośnie zaś kwestii związanych z dokumentacją projektową, to biegli istotnie czynili zastrzeżenia do jej kompletności, ale nie wskazali też, że niemożliwym było na jej podstawie wykonanie czy też ustalenie dochodów, jakie miałyby uzyskać powódka z elektrowni wiatrowej.

Oceny zawarte w obu opiniach, a zwłaszcza opinii instytutu naukowego korespondują w tej mierze z zeznaniami świadków - pracowników pozwanego, z których wynika, że dokumentacja niezbędna do wykonania umowy stron została dostarczona, projektant pozwanego wykonał dokumentację pomocniczą w wersji elektronicznej na podstawie dokumentacji J. K. (1). Odnośnie poprawek i konsultacji w czasie wykonywania kolejnych prac to w ocenie świadków większości zleceń dokonuje się konsultacji, co jest to jest normalna procedura. Były to techniczne niuanse, które wpływały na pracochłonność, ale nie wpływały na koncepcję ani na jakość.

Z zeznań świadka A. B. ( k. 232) pracownika pozwanego, pełniącego funkcję koordynatora wykonania zadania nie wynika by posiadał wiedzę o zastrzeżeniach powódki do jakości prac, nie znał treści umowy ani porozumienia z 21.04.2010r.. Twierdził, że nie stawiano przeszkód J. K. (1) do wejścia na teren zakładu

Z kolei świadek B. C. (k. 232-233) konstruktor, opracowywał dokumentację pomocniczą w wersji elektronicznej na podstawie dokumentacji J. K. (1). Wskazał, że były poprawki i konsultacje w czasie wykonywania kolejnych prac, jednakże w większości zleceń dokonuje się konsultacji, to jest normalna procedura. Poprawki dotyczyły technicznych niuansów, które wpływały na pracochłonność, ale nie wpływały na koncepcję ani na jakość. Wprawdzie w sprawie IX GC 237/12 (k. 151-152) świadek ten zeznał, że w trakcie przy wykonywania umowy były nowe pomysły takie jak osadzenie nabiegunków w wirniku, otwory technologiczne w pokrywach stojana i w sztukówkach, jednakże w obu zeznaniach świadek podawał że pierwsza wersja dokumentacji była kompletna, a potem były modyfikacje, które zwiększyły pracochłonność.

Brak podstaw do czynienia ustaleń zbieżnych z zarzutami apelacji na podstawie zeznań świadka S. L. (k. 233-234), operatora frezarek u pozwanego, bowiem świadek nie miał wiedzy odnośnie reklamacji, wskazał, że powódka była z J. K. kilka razy na terenie zakładu, a przez 3-5 miesięcy stojana nie było w firmie. Natomiast w sprawie IX GC 237/12 (k. 152-153) świadek zeznał, że wykonywał poszczególne elementy w oparciu o rysunki i nie miał problemów przy wykonywaniu poszczególnych elementów. Odnośnie dokonywanych poprawek świadek wskazał, że poprawki wprowadzone do dokumentacji były drobne.

Podobnie ustalenia Sądu pierwszej instancji nie były sprzeczne z zeznaniami świadka K. S. (1) ( k. 234), pracownika pozwanego, zatrudnionego w charakterze tokarza, który nie miał wiedzy w zakresie złożonej reklamacji ani porozumienia z 21.04.2010r. Jak wynika z zeznań świadka w sprawie IX GC 237/12 (k. 153-154) wykonywał wszystkie elementy w oparciu o załączoną dokumentację, a stojana nie było w firmie przez 6-8 miesięcy.

Odnośnie natomiast oceny wiarygodności świadków będących pracownikami firmy dokonującej uzwojenia, to wbrew zarzutom apelacji nie ma żadnych podstaw do odmówienia im wiarygodności - powódka zawarła z firmą wykonującą uzwojenie porozumienie i zapłaciła za wykonane prace stosownie do tego porozumienia, nie kierowała żadnych roszczeń odszkodowawczych. Świadkowie Z. K. i H. G. przedstawili przebieg prac, okoliczności wystąpienia przebiecia, proces poszukiwania przyczyny tego stanu rzeczy i jego wynik - tylko te okoliczności na podstawie zeznań świadków zostały ustalone. Świadek Z. K. (1) (k. 156-157 w sprawie IX GC 237/12) wykonywał prace w postaci nawinięcia stojana. Świadek zeznał odnośnie procesu stwierdzenia przebieć przy (...) i poszukiwania przyczyn tego stanu. Opisał okoliczności związane tym, że podczas wykonywania prac stwierdzono poprzecinanie izolacji żłobkowej i to, że blachy nie przyległy do stojana i było przesunięcie, między blachami i stojanem były nierówne szczeliny, w różnych miejscach od 1,2 do 1,5 mm. Dopiero w ostatnim zdaniu świadek przedstawił ocenę, że stojan nie mógł być uznany za sprawny i dobrze wykonany.

Natomiast świadek H. G. (1) (k. 157-158), mistrz w firmie (...), nadzorował wykonanie uzwojenia na zlecenie i zgodnie z wytycznymi ojca powódki. Według jego wiedzy o procesie uzwojenia w trakcie tej czynności pojawił się problem nierównego ułożenia blach rdzenia na obudowie prądnicy. Polecił pracownikom pomierzenie średnicy, by stwierdzić, czy nie ma owalu, z pomiaru wynikało, że owal był powyżej 1 mm. Pracownicy skarżyli się, że blachy są nierówne w środku żłobków. Po nieudanej próbie wytrzymałości elektrycznej izolacji, po uzwojeniu w 30-40% i stwierdzeniu przeskoaku przy (...), została wyjęta część uzwojenia i okazało się, że izolacja żłobkowa jest poprzecierana. W konkluzji świadek odwołał się do oceny stwierdzonych nieprawidłowości, że nie było sensu dalej kontynuować uzwojenia, i że nie można było uznać stojana za sprawny lub dobrze wykonany.

Zatem wprawdzie świadkowie wyrazili w ostatniej części zeznań jako własną tezę, że stojan był wykonany wadliwie, ale jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku ustalenia w zakresie nieusuniętych wad dzieła zostały dokonane na podstawie opinii Instytutu.

Nie ma podstaw ku temu, by zakwestionować zeznania świadka J. K. (1). Sama okoliczność, że był autorem dokumentacji projektowej i jest ojcem powódki nie jest wystarczająca do odmowy wiarygodności jego zeznań.

Nie ma wbrew zarzutom apelacji sprzeczności w rozważaniach Sądu Okręgowego dotyczących oceny dowodu z zeznań tego świadka. Wskazano w nich, że z jednej strony świadek miał możliwość dokonania bezpośrednich spostrzeżeń zważywszy na rolę projektanta bezpośredni nadzorującego wykonywanie prac przez pozwanego, z drugiej strony wskazano na wiedzę świadka powziętą w trakcie dokonywania uzwojenia stojana, zleconą innemu wykonawcy. Podkreślenia wymaga, że skarżący w toku procesu podnosił twierdzenia, że do chwili odbioru stojana powódka mnie zgłaszała wad w jego wykonaniu. Sąd pierwszej instancji odniósł się do tych twierdzeń, argumentując, że nieracjonalne byłoby faktyczne odebranie stojana od pozwanego celem dokonywania jego uzwojenia, gdyby świadek mógł stwierdzić istnienie wad wówczas, gdy stojan pozostawał w dyspozycji pozwanego.

Reasumując Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c. Granice swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczają zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz konieczność wskazania, na podstawie których dowodów dokonano ustaleń, a którym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy. Skuteczne postawienie zarzutu błędnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania, za pomocą wyłącznie jurydycznych argumentów, że w procesie analizy materiału dowodowego doszło do naruszenia przez sąd tak określonych granic. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeanalizował dowody, stosując dyrektywy z art. 233 § 1 k.p.c. i ocenił ich wiarygodność według własnego przekonania opartego o wszechstronną analizę zebranego materiału, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów nie budzą zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego, a argumenty podniesione w uzasadnieniu apelacji mają jedynie polemiczny charakter.

Zarzut sprzeczności ustaleń sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego ani w części wstępnej ani w uzasadnieniu apelacji (rozwijającym punkty I i II apelacji) nie został skonkretyzowany. Skarżący nie

wskazał w czym upatruje zasadności zarzutu, stąd nie poddaje się on kontroli instancyjnej. Należy dodać, że skutkiem podzielenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji jest to, że za prawidłowe należy uznać ustalenia faktyczne dokonane na podstawie dowodów uznanych za wiarygodne.

Niezasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 636 k.c. przez uznanie, że powódce przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy, w okolicznościach, gdy wykonane elementy nie były dotknięte wadą oraz bez uprzedniego wezwania pozwanego w trybie określonym tym przepisem (tj. złożenia jednostronnego oświadczenia woli), a konsekwencji błędną wykładnię art. 494 k.c.

Przy podzieleniu ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego co do wadliwego wykonania umowy przez pozwanego nie ma podstaw do dokonywania oceny prawnej, że powódka nie była uprawniona do odstąpienia od umowy. Jak wskazano wyżej ocenę prawną przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Istnienie wad dzieła zakreślenie terminu do ich usunięcia wynika wprost z porozumienia zawartego przez strony w dniu 21.04.2010r. Należy dodać, że ocena prawna możliwości odstąpienia powódki od umowy była już rozważana w innym, prawomocnym postępowaniu, również przez Sąd Najwyższy.

Odmienne niż Sąd pierwszej instancji Sąd Apelacyjny ocenia kwestię związania prawomocnym wyrokiem zapadłym w sprawie V GC 244/11 Sądu Rejonowego Gdańsk - Północ w Gdańsku.

Zgodnie z art. 365§1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Związanie wyrokiem sądu cywilnego oznacza brak możliwości zignorowania zarówno ustaleń faktycznych stanowiących bezpośrednio podstawę rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej. Nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. Zakazane jest również prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności podważające ustalenia faktyczne zawarte w wiążącym orzeczeniu (wyroki SN: z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532; z dnia 20 maja 2011 r., IV CSK 563/10, LEX nr 864020; z dnia 7 kwietnia 2011 r., I PK 225/10, LEX nr 896456; z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 67/12, LEX nr 1231342; z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 6/14, LEX nr 1604655; z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 433/13, LEX nr 1514746).

Moc wiążąca dotyczy tylko orzeczenia sądu, nie zaś jego uzasadnienia (wyroki SN z dnia 13 stycznia 2011 r., III CSK 94/10, LEX nr 738402; z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, LEX nr 1628952; z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, LEX nr 1537274). Oczywiście jest jednak, że związanie orzeczeniem sądu rozciąga się na te ustalenia faktyczne zawarte w jego uzasadnieniu, na podstawie których bezpośrednio sąd zindywidualizował normę prawną, czemu dał wyraz w rozstrzygnięciu (zob. na ten temat np. wyroki SN: z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, LEX nr 1243099; z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 6/14; z dnia 16 maja 2013 r., IV CSK 624/12, LEX nr 1353259).

W uzasadnieniu wyroku w ww. sprawie IV CSK 610/13 Sąd Najwyższy wskazał, że moc wiążąca rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym wydane zostało orzeczenie, wówczas gdy w tym innym postępowaniu występują te same strony (choćby w odmiennych rolach procesowych), ale inny jest przedmiot drugiego procesu. Wówczas sąd rozpoznający między tymi samymi stronami kolejną sprawę musi przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak jak przyjęto to wcześniej w prawomocnym wyroku. Ustalenia przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia dokonywać należy według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/1/20, z dnia 16 lipca 2009 r. I CSK 456/08 i z dnia 23 sierpnia 2012 r. II CSK 740/11, niepubl.). Prowadzi to do wniosku, że moc wiążącą, z perspektywy kolejnych postępowań, uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu, a więc rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną. Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje

się poza sentencją. Treść uzasadnienia, podobnie jak w przypadku powagi rzeczy osądzonej, może służyć jedynie sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04). Nie mają zatem mocy wiążącej ani poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia (wyrok SN z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07), ani motywy i ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu (wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, wyrok SN z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/67).

Odnosząc te rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy należy wskazać, że między tymi samymi stronami toczyło się postępowanie w sprawie V GC 244/11 Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z powództwa A. J. przeciwko R. S. o zapłatę tytułem zwrotu zaliczek na wykonanie dzieła. Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z 21.11.2013r. w sprawie V GC 244/13 zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 69.845zł z ustawowymi odsetkami od 26.09.2010r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu zaliczek wpłaconych na poczet wykonania dzieła. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z 21.11.2013r. w sprawie XII Ga 523/13 oddalono apelację pozwanego (k. 443-456). Sądy obu instancji oceniły, że wobec wadliwego wykonania dzieła przez pozwanego i skutecznego odstąpienia powódki od umowy zasadne było roszczenie o zwrot zaliczki. Podstawą prawną zastosowaną przez Sąd Okręgowy był przepis art. 636§1 k.c., przewidujące uprawnienie zamawiającego do odstąpienia od umowy w sytuacji, gdy dzieło wykonywane jest w sposób wadliwy przez przyjmującego zamówienie, a zlecający wyznaczy przyjmującemu stosowny termin.

Postanowieniem z dnia 27.03.2015r. w sprawie IV CSK 589/14 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanego do rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że ziszczenie się przewidzianych w art. 636§1 k.c. przesłanek odstąpienia od umowy o dzieło nie budzi wątpliwości w świetle dokonanych w sprawie ustaleń, bowiem strony porozumiały się na piśmie w dniu 21.04.2010r. co do usunięcia wad czyniących wykonywane dzieło niezdatnym do przeznaczonego użytku i co do terminu ich usunięcia przez pozwanego, jak też że pozwany w uzgodnionym terminie wad tych nie usunął, a powódka w dniu 10.09.2010r. złożyła pisemne odstąpienie od umowy (k. 807-809).

Tym samym w niniejszym postępowaniu Sąd Apelacyjny jako sąd meriti nie jest uprawniony do odmiennej oceny prawnej w zakresie skuteczności złożonego przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od umowy z uwagi na wady dzieła, nieusunięte w zakreślonym w porozumieniu z dnia 21.04.2010r. terminie.

Zarzuty dotyczące naruszenia art. 471 k.c. i art. 361 k.c. zostały sformułowane w samym zarzucie na znacznym stopniu ogólności. W uzasadnieniu apelacji szerzej rozwinięte zostały zarzuty odnoszące się do odszkodowania zasądzonego na rzecz powódki w kwocie 109.605zł z tytułu utraconych korzyści. Zważywszy, że Sąd Apelacyjny jest obowiązany z urzędu rozważyć naruszenie prawa materialnego konieczne jest wskazanie, że odnośnie kwoty odszkodowania w zakresie *damnum emergens* - kwoty 84.892,08zł Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku tak w zakresie prawidłowości zastosowania art. 471 k.c. jak i 361 k.c., zbędne jest zatem ponawianie argumentacji ocenionej jako prawidłowa.

Odnośnie natomiast zarzutów odnoszących się do treści art. 6 k.c. to przepis ten traktuje o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu udowadniania. Utrwalony jest w orzecznictwie pogląd, że o naruszeniu art. 6 k.c. można by powiedzieć, gdyby sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, nie tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CNP 44/10, LEX nr 970065). Takiego zarzutu Sądowi Okręgowemu uczynić nie można, bowiem, co wprost wynika z rozważań prawnych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obowiązkiem udowodnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej i wysokości szkody obciążył powódkę, oddalając ponadto w części jej żądanie jako nieudowodnione.

Odnośnie natomiast zarzutów dotyczących odszkodowania z tytułu utraconych korzyści zarzuty apelacji są nieuzasadnione. Podzielając poglądy wyrażone w przytoczonych w uzasadnieniu apelacji orzeczeniach Sądu Najwyższego nie znajduje Sąd Apelacyjny podstaw do przyjęcia, że w okolicznościach sprawy zaszedł przypadek tzw. szkody ewentualnej lub by powódka nie wykazała wysokiego stopnia prawdopodobieństwa osiągnięcia korzyści gdyby pozwany wykonał dzieło w terminie i bez wad.



Nie ma też podstaw do oceny, że powódka wycofała się z inwestycji przy pierwszej napotkanej przeszkodzie. Należy tu uwzględnić prawidłowe ustalenia faktyczne dotyczące zaawansowania inwestycji do czasu niewłaściwego wykonania zobowiązania przez pozwanego. W pierwszej kolejności powódka uzyskała tytuł prawny do nieruchomości, na jakiej miała być posadowiona elektrownia. Uzyskała stosowne decyzje administracyjne i pozwolenia - Starosty (...) o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę elektrowni wiatrowej, zleciła Instytutowi (...) Jednostce Badawczo – Rozwojowej wykonanie ekspertyzy wpływu przyłączenia zaprojektowanej siłowni wiatrowej C. na pracę sieci rozdzielczej E. O.. Wniosek ten pod względem technicznym dopuszczał pracę elektrowni wiatrowej w tej sieci elektroenergetycznej i stanowił podstawę do wydania warunków przyłączenia tej elektrowni przez operatora sieci dystrybucyjnej, bowiem spółka (...) wydała warunki przyłączenia do sieci elektroenergetycznej.

Powódka faktycznie rozpoczęła realizację inwestycji i zleciła wykonanie 8 sztuk pali stalowych pod siłownię wiatrową, a za ich wykonanie zapłaciła. Zleciła innym podmiotom wykonanie projektu budowlanego elektrowni wiatrowej i fundamentu elektrowni wiatrowej oraz wydzielenie geodezyjne miejsca pod obiekt budowlany. Uzyskała dziennik budowy, ustanowiła kierownika budowy, który w dzienniku budowy potwierdził wpisem, że wykonano betonowanie cokołu. Zawarła z kolejnymi podmiotami umowę o wykonanie trzonu wieży - za prace te uiszczała zapłatę w kwocie 152.500 oraz na wykonanie układu falownika i sterowania elektrownią wiatrową, montaż wskazanych w umowie urządzeń elektroenergetycznych w elektrowni wiatrowej. Powódka uzyskała kredytowanie inwestycji, a prace nie kontynuowała nie na skutek przejściowej przeszkody, ale niewykonania prac przez pozwanego. Gdyby powódka zamierzała wykonać tożsame elementy, zawierając umowę o dzieło z innym wykonawcą musiałaby ponownie ponieść koszty materiałów i co najmniej zaliczek, czyli wydatkować kwotę około 154.000zł (analogiczną do wartości materiałów i zaliczek przekazanych pozwanemu). Nie ma podstaw do przyjęcia, że powódka nie miała wiedzy do prowadzenia działalności w branży producentów energii, bowiem dalej taką działalność prowadzi, w zakresie elektrowni wodnej. Korzystała także z wiedzy i doświadczenia zawodowego ojca, posiadacza praw patentowych, będącego jej pełnomocnikiem w prowadzonej działalności i przy realizacji umowy z pozwanym. Nie ma podstaw do ustalenia, że powódka przy wykonywaniu umowy dopuściła się zaniedbań, pozwalających na ocenę, że nienależycie wykonywała swe zobowiązania wynikające tak z umowy zawartej z pozwanym jak i z innymi podmiotami.

Sąd Okręgowy ustalił, powódka mogłaby uzyskać z elektrowni wiatrowej dochody w okresie od lutego 2009 r. do września 2010 r. Uwzględniając w pełni wiarygodne wyliczenia dokonane przez biegłego S. C. (1) na podstawie sporządzonych przez niego symulacji komputerowych wartość ta zamykałaby się kwotą rzędu 109.605 zł. Wyliczenie tej wartości było wynikiem iloczynu ceny 1 MWh i ilości MWh rocznej produkcji, którą mogłaby wytworzyć elektrownia wiatrowa powódki, co w 2009 r. przedstawiało się następująco:  $388,44 \text{ zł/MWh} * 149 \text{ MWh}$  (ilość energii elektrycznej, którą elektrownia mogła wyprodukować od 1 lutego 2009 r.) = 61.373,58 zł, a w 2010 r.:  $438,37 \text{ MWh} * 118 \text{ MWh}$  (ilość energii elektrycznej, którą elektrownia mogła wyprodukować do 30 września 2010 r.) = 51.728 zł. Brak jest podstaw do zakwestionowania opinii biegłego, co zostało omówione powyżej, nie ma też podstaw ku temu, by podzielić zarzut skarżącego, że opinia biegłego wykraczała poza zleconą biegłemu tezę dowodową.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, określoną w art. 98 k.p.c. Pozwany zaskarżył wyrok w całości - również w zakresie rozstrzygnięcia powództwa R. S. wywiezionego w sprawie IX GC 273/12. Zatem wartość przedmiotu zaskarżenia wyrażała się w sumie kwot 194.497,08 zł i 151.870zł.

Zważywszy na powyższe wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanego ustalono na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U z 2013 poz. 461 ze zm.).

SSA Ewa Giezek SA Barbara Lewandowska SSO del. Barbara Rączka-Sekścińska